

Sztandar Pracy I klasy dla Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu

Order Sztandaru Pracy I klasy otrzymały Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu. Aktu dekoracji dokonał członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński.

29 pracowników Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu udekorowanych zostało odznaczającymi państwowymi. M. in. Krzysztof Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski otrzymał prof. Jerzy Szablowski. (PAP)

M. Manescu w Olsztynie

Dalszy ciąg rozmów premierów PRL i Rumunii

Przebywający w naszym kraju z oficjalną wizytą przyjaźni premier Rumunii Manea Manescu przebywał wczoraj w towarzystwie prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza w woj. olsztynskim.

Tego dnia kontynuowane były rozmowy obu premierów, w czasie których omawiano problemy dalszego rozwoju współpracy między obu krajami jak również niektóre aktualne zagadnienia sytuacji międzynarodowej, w szczególności sprawy związane z realizacją postanowień Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. (PAP)

Plenum Zarządu Głównego Towarzystwa

Udział TPPR w umacnianiu polsko- radzieckiej współpracy gospodarczej

W Sali Warszawskiej Pałacu Kultury i Nauki zebrał się na plenarnym posiedzeniu Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Tematem obrad były zadania TPPR w zakresie umacniania polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej i integracji ekonomicznej w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Ostatnie lata, a zwłaszcza mijające 5-lecie, przyniosły znaczne rozszerzenie polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej. Poczynając od czasu zawarcia umowy o współpracy w dziedzinie przemysłowej, a także podejmowanie przez obie strony wspólnych badań naukowych. Jako przykład zacieśniania się kontaktów gospodarczych Polski i Związku

Radzieckiego służyć może fakt, iż obecnie budujemy w Kraju Rad około 50 obiektów przemysłowych.

Na tym tle rysują się zadania TPPR, ponad 3,5-milionowej organizacji społecznej.

Dyskusję podsumował członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, przewodniczący ZG TPPR — Jan Szydłak.

W końcowej części obrad w skład Plenum ZG TPPR dookończani zostali przewodniczący zarządów wojewódzkich Towarzystwa z nowo utworzonych województw.

Członkowie Plenum ZG TPPR przesłali na ręce przewodniczącego Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczącego CZ TPR-P Aleksieja Szitkowa i przewodniczącą Związku Radzieckich Towarzystw Przyjaźni i Łączności Kulturalnej z Zagranicą Zinaidę Kuznecową depesze z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami dla całego aktywnego bratniego Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej z okazji zbliżającej się 58 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. (PAP)

Kancelarz RFN przybył do Pekinu

Wczoraj rano przybył do ChRL z 5-dniową wizytą oficjalną kancelarz RFN Helmut Schmidt. Jest on najwyższej rangi osobistością RFN, która odwiedziła Pekin od nawiązania stosunków między obu państwami w październiku 1972 r.

Helmut Schmidt spotkał się wczoraj z wicepremierem ChRL, Teng Sia-pingiem. (PAP)

GTOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 30 października 1975

Nr 239 (9823)

Wyl. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Krystian Zimmerman zdobywcą pierwszej nagrody

Koncert laureatów zakończył IX Konkurs Chopinowski

Wielki turniej młodych pianistów z całego świata dobiegł końca. Wczoraj na koncercie laureatów, transmitowanym przez radio i telewizję po raz ostatni spotkali się w sali Filharmonii Narodowej uczestnicy, jurorzy i goście IX Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina.

Konkurs ten przejdzie do kronik naszego życia muzycznego jako wydarzenie szczególnie pamiętne. Po raz pierwszy od 20 lat, polski pianista, nie tylko zyskał tytuł laureata głównej nagrody, ale również zdobył zaszczytne premie specjalne: nagrodę TIFC za najlepszą interpretację poloneza i Polskiego Radia — za mazurki. Polak jest nie tylko najmłodszym triumfotorem w liczących blisko pół wieku dziejach imprezy, ale też pierwszym laureatem warszawskich konkursów, które — po ogłoszeniu końcowego werdyktu jury — publiczność odśpiewała „Sto lat”!

W sali Filharmonii Narodowej panowała podniosła, serdeczna atmosfera. Publiczność

nie i Pawłowi Gilikowowi. Ze szczera sympatią publiczności spotkali się zdobywcę dwóch ostatnich nagród: Dean Kramer z USA i Diana Kacso z Brazylii.

I jeszcze dwie regulaminowe nagrody specjalne: Towarzysko Dokończenie na str. 2



Laureat pierwszej nagrody — Krystian Zimmerman po występie. Fot. — CAF

wypełniła nawet przejścia w środku sali i pod ścianami.

W loży honorowej zajęli miejsca — gorąco witani przez obecnych na sali — Edward Gierka i Piotr Jaroszewicz z małżonkami. Obecni byli również: Edward Babiuch, Jan Szydłak, Józef Teichma, Józef Kępa, Jerzy Łukaszewicz.

O godz. 19.30 jury oświeciły estradę, na której zajęli miejsca, serdecznie oklaskiwani, laureaci oraz jurorzy.

Dyrektor Międzynarodowych Konkursów Chopinowskich — Wiktor Weinbaum odczytał listę laureatów. Nadeszła chwila, której oczekiwano od trzech tygodni. Do przewodniczącego jury, prof. Kazimierza Sikorskiego, podszedł laureat I nagrody — Krystian Zimmerman, odbierając złoty medal. Triumfator konkursu przejęty i wzruszony, a także oniesmielony żywiołowa owacją, zgłoszoną mu przez publiczność.

Niemniej szczęśliwa była laureatka II nagrody, srebrna medalistka — Dina Joffe z ZSRR. Także dwie kolejne nagrody przypadły w udziale przedstawicielom radzieckiej pianistyki — Tatianie Fiedki-

W ciągu 3 dni 150 zbitych

Nadal zacięte walki w Bejrucie

Na ulicach Bejrutu trwają nieprzerwanie walki między pravicową falangą a uzbrojoną milicją libańskich organizacji postępowych. Dziennik „An-Nahar” pisał wczoraj, iż w ciągu ostatnich 48 godzin na Bejrut spadło tyle pocisków, ile przez 7 miesięcy walk od kwietnia br. Miasto zostało praktycznie podzielone wzdłuż linii ciągnącej się od wybrzeża morskiego po stoki Góry Libańskiej. Po wschodniej stronie „linii demarkacyjnej” pozycje zajmują bojówki falangistowskie, po lewej stronie — milicja ugrupowań postępowych.

Bejrut jest praktycznie odcięty od reszty kraju.

Wczorajsza prasa libańska podaje, że w wyniku walk w Bejrucie w ciągu ostatnich 3 dni zginęło 150 osób. Podkreśla się, że ostatnie dni były najcięższe od kwietnia br. kiedy rozpoczęły się starcia zbrojne na ulicach miasta. (PAP)

sprawie Sahary Zachodniej — głosił opublikowany w Nowym Jorku komunikat. Sekretarz generalny przedstawił Radzie Bezpieczeństwa raport ze swej podróży, na podstawie którego Rada będzie mogła omówić sytuację na terytorium Sahary Zachodniej.

Współpraca radziecko-włoska

Minister handlu zagranicznego ZSRR, N. Patoliczew i minister

krótko

spraw zagranicznych Włoch, M. Rumor podpisali wczoraj w Rzymie długoletni program pogłębienia współpracy gospodarczej i przemysłowej między ZSRR i Włochami. Program przewiduje konkretne kroki w kierunku dalszego rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej, naukowej i technicznej między obu krajami na okres wielu lat.

Z okazji 30-lecia pisma

Spotkanie E. Gierka z dziennikarzami i korespondentami „Chłopskiej Drogi”

I sekretarz KC PZPR Edward Gierka spotkał się wczoraj z członkami kolegium redakcyjnego i grupą najbardziej zasłużonych korespondentów terenowych pisma Komitetu Centralnego PZPR „Chłopska Droga”, obchodzącego jubileusz 30-lecia.

W spotkaniu udział wzięli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak, sekretarze KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz i Józef Pińkowski, kierownik Wydziału Pras, Radia i Telewizji KC PZPR — Kazimierz Roko-szewski.

W skład delegacji wchodził: redaktor naczelny — Mieczysław Róg-Swiostek, grupa dziennikarzy „Chłopskiej Drogi” oraz przedstawiciele licznej rzeszy korespondentów terenowych pisma.

Obecni byli prezes Zarządu Głównego Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa — Książka — Ruch” — Stanisław Mojkowski i przewodniczący Zarządu Głównego SDP — Jan Mietkowski.

Mieczysław Róg-Swiostek poinformował I sekretarza KC PZPR o działalności pisma, które od 30 lat — początkowo jako pismo Komitetu Centralnego PPR, a następnie KC PZPR — wnosi cenny wkład w upowszechnianie polityki partii wśród rolników.

W toku szerokiej, bezpośredniej rozmowy korespondenci terenowi mówili o codziennych sprawach swojego życia i pracy, o poczynaniach i zamierzeniach, w których urzeczywistnianiu pomaga im swoim publikacjami i bogata działalność organizatorska „Chłopska Droga”.

Dziękując pracownikom redakcji i korespondentom za ich wkład w rozwój pisma, I sekretarz KC PZPR stwierdził m. in., że swą działalnością „Chłopska Droga” tworzy tak niezbędny klimat szcunku dla zawodu rolnika.

H. Kohl posłuszny F. J. Straussowi

Przewodniczący CDU, Helmut Kohl, opublikował oświadczenie w sprawie ostatnich porozumień między PRL a RFN. Stwierdził on, iż frakcja CDU/CSU na posiedzeniu 4 listopada podejmie decyzję w sprawie swego stanowiska wobec tych porozumień. On — jako przewodniczący CDU i kan dydat obu partii unii na kanclerza — nie może zalecić aprobaty porozumień z Polską, ponieważ — jego zdaniem — porozumienia te nie biorą w wystarczającym stopniu pod uwagę interesów niemieckich.

Spotkanie Ceausescu — Gomes

Prezydent Rumunii N. Ceausescu spotkał się wczoraj z prezydentem Portugalii gen. F. da Costą Gomesem. W czasie spotkania omówiono problemy bezpieczeństwa europejskiego, rozbrojenia, dekolonizacji oraz stosunki między obu państwami.

Misja M. Miettunena

Prezydent Kekkonen powierzył wczoraj M. Miettunenowi misję utworzenia nowego rządu. Liczący 68 lat Miettunen należy do Partii Centrum, ale od kilku lat nie prowadzi działalności politycznej i nie jest członkiem parlamentu. W latach 1961—62 pełnił funkcję premiera.

Tajemniczy obiekt

Prasa belgradzka podała, że we wtorek nad Jugosławią pojawił się tajemniczy obiekt, świeżący się stale zmieniającą się intensywnością. Obiekt ten dostrzegł mie szkający wielu mieszkańców oraz pilotów samolotów cywilnych.

Chcemy — mówił E. Gierka — żeby pozycja rolnika, producenta żywności stale rosła w naszym społeczeństwie. Partia i państwo tak jak dotychczas czynić będą wszystko, aby pomagać rolnikom w ich trudnej i ważnej pracy. (PAP)

Wicepremier ZSRR w Krakowie

W Krakowie przebywał wczoraj zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Iwan Archipow na czele goszczącej w Polsce na zaproszenie rządu PRL rządowej — delegacji radzieckiej.

Goście przebywali w kombinacie metalurgicznym im. Lenina zapoznając się z jego osiągnięciami i najbliższymi perspektywami dalszego rozwoju oraz zwiedzili zabytki Krakowa. (PAP)

Przemówienie A. Sadata w ONZ

Rozmowy prezydentów Egiptu i USA

Prezydent Egiptu Anwar Sadat przebywający z oficjalną wizytą w Stanach Zjednoczonych spotkał się we wtorek po raz drugi z prezydentem USA, Geraldem Fordem. Po rozmowach, w których uczestniczyli również inni wysocy przedstawiciele USA i Egiptu, omawiano problem bliskowschodni i stosunki dwustronne. Rzecznik Białego Domu oświadczył, że rozmowy przebiegały w atmosferze całkowitej szczerości. Poinformował on też, że w czasie spotkania poruszono również problemy związane ze sprawą amerykańskiej pomocy wojskowej i gospodarczej dla Egiptu, i że rozmowy obu prezydentów będą kontynuowane w niedzielę na Florydzie.

Natomiast wczoraj Anwar Sadat wygłosił w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ przemówienie, w którym zaapelował o wznowienie konferencji genewskiej w sprawie Bliskiego Wschodu z udziałem przedstawicieli Organizacji Wyzwolenia Palestyny, jako równorzędnych uczestników. Prezydent Sadat zaproponował, by Zgromadzenie Ogólne uchwaliło odpowiednią rezolucję, która sprze konieczność udziału OWP w konferencji genewskiej. (PAP)

Protest O. Fischera w ambasadzie ChRL

Jak poinformowała agencja ADN, minister spraw zagranicznych NRD, Oskar Fischer, przyjął 28 bm. ambasadora Chińskiej Republiki Ludowej w NRD Peng Guang-wieia w związku z opublikowaniem przez pekiński dziennik „Zen-minzhipao” oszczerczego komentarza na temat Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między NRD i ZSRR z 7 października 1975 roku.

Minister spraw zagranicznych NRD odrzucił w sposób zdecydowany wulgarne przeinaczenia i ataki, zawarte w komentarzu organu KC KPCh.

Na północy Poznania



W przyszłym roku na północy Poznania — w Piątkowie — rozpocznie się budowę kolejnego osiedla mieszkaniowego. Na rysunku: tak sobie wyobrażają architekci poznańskiego „Inwestprojektu” przyszłe domy tego osiedla, o którym obszerniej piszemy na str. 6.

TEATR DRAMATYCZNY
Z WARSZAWY POWROCIŁ
Z USA I KANADY

Wczoraj do stolicy powrócił z blisko trzytygodniowego tournée po USA i Kanadzie zespół Teatru Dramatycznego z Warszawy, który pokazał widzom „Zemstę” Aleksandra Fredry. Spektakl przy mowach był przez Polonię z ogromnym entuzjazmem. Artysty polscy odwiedzili 16 miast w obu krajach. (PAP)

„PREZENTACJE-75”

W Lublinie rozpoczął się wczoraj krajowy przegląd najciekawszych form estradowych — „Prezentacje — 75”. Do udziału w imprezie organizatorzy z Lubelskiego Przedsiębiorstwa Imprez Estradowych — zaprosili m. in. Polski Teatr Tańca z Poznania oraz artystów „Estrady” poznańskiej — Urszulę Siplską i Tadeusza Woźniaka, którzy zaprezentują swoje najnowsze pełnospektaklowe programy.

Równolegle z przeglądem odbywa się VIII Lubelska Giełda Piosenki. (wig)

Plenarne posiedzenie RG FSZMP

Zadania w zakresie patriotyczno-obronnego wychowania młodzieży

W Warszawie obradowało wczoraj plenium Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. W plenium poświęconym omówieniu dorobku i zadań ruchu młodzieżowego w dziedzinie patriotyczno-obronnego wychowania młodego pokolenia uczestniczyli członkowie Rady Młodzieżowej Wojska Polskiego.

Rozszerzenie uprawnień do świadczeń powypadkowych

1 stycznia 1976 r. wchodzi w życie ustawa o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, wprowadzająca korzystne zmiany w wysokości tych świadczeń i w uprawnieniach osób poszkodowanych przy pracy oraz ich rodzin. Zgodnie z tą ustawą, np. renta inwalidzka II grupy wzrośnie z 90 do 100 proc. zarobku, a renta rodzinna będzie obliczana nie jak obecnie od 90 procent zarobku pracownika lecz od 100 procent, podwyższone będą także jednorazowe odszkodowania z tytułu trwałego uszczerbku na zdrowiu. Obecnie, w rozporządzeniu wykonawczym do ustawy, przy jej ujęciu przez Radę Ministrów, określono sytuację — nie będące wypadkami przy pracy — w których również, ze względów społecznych, przy usługach te świadczenia, korzystniejsze niż przewidziane w przepisach powszechnych.

W rozporządzeniu, opublikowanym w Dzienniku Ustaw nr 33, zaliczono do takich sytuacji m. in. wypadki, które mogą się zdarzyć przy ratowaniu ludzi przed groźącym im niebezpieczeństwem, przy ochronie własności społecznej, przy ściganiu osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa. Należą do nich również wypadki, którym ulegną ludzie przy wykonywaniu niektórych funkcji społecznych: radnego, członka Komisji Rady Narodowej, ławnika, członka kolegium d.s. wykreteń i innych.

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I

1, 9, 17, 26, 30

Końcówka banderoli: 398294

LOSOWANIE II

2, 12, 24, 26, 34

Końcówka banderoli: 910642

POGODA

Zachmurzenie duże i miejscami opady mżawki lub słabego deszczu. Mgły i zamglenia. Temperatura maksymalna od 6 do 11 stopni, a na południu około 17 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich i południowych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Włodzisław Nentwig.

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Wszystko dla rynku

Ostatni kwartał roku jest zwykle dla handlu wewnętrznego okresem bardzo ożywionego ruchu. Na ostatnie miesiące przypadają bowiem sezonowe zakupy zimowej konfekcji, zaopatrzenie w węgiel i ziemniaki;

57 lat Komsomolu

Młodzi aktywnie realizują uchwały XXIV Zjazdu KPZR

Wzmocniona praca w produkcji i licznymi imprezami poświęconymi upamiętnieniu bogatej historii leninowskiego Komsomolu uczciła młodzież radziecka — przypadającą wczoraj 57 rocznicę powstania swej organizacji.

W szeregach Komunistycznego Związku Młodzieży działa dziś ponad 34 miliony dziewcząt i chłopców, z których znaczna część pracuje zawodowo w różnych gałęziach gospodarki narodowej.

Komsomol od wielu lat sprawuje patronat nad budową największych inwestycji przemysłowych i transportowych, wnosząc poważny wkład w realizację zadań społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w wytyczonych uchwałami XXIV Zjazdu KPZR.

W przededniu 57 rocznicy powstania Komsomolu obradowało w Moskwie IV Plenium Komitetu Centralnego WSKM, na którym omawiano zadania tej organizacji w dziedzinie przygotowywania i wychowywania kadr. (PAP)

wzrasta zainteresowanie wszytkimi artykułami służącymi wyposażeniu mieszkań, których budownictwo oddaje pod koniec roku znacznie więcej. Zimowe urlopy i ferie skłaniają do kompletowania sprzętu sportowego. Ponadto z okazji grudniowych świąt wzrastają zakupy różnych okazjonalnych artykułów upominkowych, a także — co bardzo ważne — całej gamy produktów spożywczych.

Te tradycyjne tendencje sezonowego ożywienia rynku wymagają obecnie przygotowania towarowych i organizacyjnych na większą niż dawniej skalę, ponieważ szybki, wyprzedzający pierwotne ustalenia wzrost dochodów ludności stanowi silny bodziec do zwiększenia zakupów na miarę rosnących możliwości społeczeństwa.

Biuro Polityczne KC PZPR, zapoznając się z przedstawioną przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług analizą sytuacji rynkowej podkreśliło znaczenie tych problemów w zestawieniu z analizą całej sytuacji pieniężno-towarowej. Sprzedaż detaliczna w bieżącym kwartale osiągnęła wartość 224 miliardów zł, co oznacza, że będzie o 13 procent wyższa aniżeli w IV kwartale ubiegłego roku. Natomiast jej udział w sprzedaży rocznej wyniesie ponad 28 procent. Są to najwyższe z dotychczas realizowanych zadań handlu w końcowych kwartałach roku.

Wielkość dostaw towarów rynkowych, zgłoszonych przez resort przemysłowy oraz handel zagraniczny odpowiada globalnie potrzebom w IV kwartale br. Pułk artykułów rynkowych powinny też wzbogacić dodatkowe dostawy, będące wynikiem zobowiązań zaliczonych w zeszłym roku do uzupełnienia dostaw wielu atrakcyjnych artykułów — zgodnie z decyzją Prezydium Rządu w ostatnich tygodniach.

Na posiedzeniu Biura Politycznego podkreślono, że wielu branżom przemysłowym konsumpcyjnym stworzono warunki ilościowego i jakościowego rozwoju produkcji, uznając, iż jej poziom ma decydujący wpływ na realizację polityki zmierzającej do poprawy poziomu życia społeczeństwa.

Nie notowane dotychczas zmiany nastąpiły w przemyśle spożywczym, który od podstaw wybudował w tej 5-lacie około 160 dużych zakładów, dysponując w tym okresie nakładami wyższymi aniżeli w ciągu 25 poprzednich lat.

Zalogi większości zakładów realizują obecnie przedzjazdowy czyn produkcyjny, który staje się źródłem dodatkowych dostaw towarów, przeznaczonych do sprzedaży częściowo jeszcze w br. Handel dokładnie określa asortymentowy układ pożądaných artykułów. Zgodnie z generalnym postulatem odbiorców wiadomo, że powinny to być w każdym przypadku towary dobre i potrzebne. Dobra jakość wyrobów rynkowych decyduje w dużym stopniu o poziomie zaopatrzenia i o dobrym samopoczuciu klientów: jest wspólnym interesem wytwórców i odbiorców.

Na spotkaniach przedzjazdowych zarówno I sekretarz KC PZPR — Edward Giersek jak i prezes Rady Ministrów —

Na wystawie w Bydgoszczy

Sukces poznanianki

W Bydgoszczy trwała ostatnio ogólnopolska wystawa fotograficzna pod nazwą „Sztuka faktu 75”. I nagrodę zdobył na niej Olgierd Gajdyński, fotograf z Torunia.

Wśród nagrodzonych twórców znalazła się także Maria Wołyńska z Poznania. Uzyskała ona II nagrodę za fotografię: „Godzina szczytu”. „Funkcje elementarne” i „Godzina 15.30”. Gratulujemy. (c)

Piotr Jaroszewicz podkreślał ogromne znaczenie poprawy zaopatrzenia, przede wszystkim w aspekcie sprostania rosnącemu popytowi na artykuły przemysłowe i spożywcze.

Sprawy te są stale w centrum zainteresowania najwyższych władz. Powinny też stać się przedmiotami głównej troski wszystkich producentów wyrobów rynkowych i wszystkich pracowników handlu: hurtowego i detalicznego. Ich zasadnicze wezwienie — to nieustanne, konsekwentne działanie na rzecz stalego polepszania zaopatrzenia, pogłębiania i utrwalania równowagi pieniężno-rynkowej. (PAP)

Zakończył się IX Konkurs Chopinowski

Dokończenie ze str. 1

stwa im. Fryderyka Chopina za najlepsze wykonanie poloneza i Polskiego Radia — za najlepsze wykonanie mazurków. Obie otrzymał K. Zimmerman.

Następuje kolejny akt uroczystości — wręczenie wyróżnień regulaminowych, które otrzymała pozostała ósemka finalistów. Są nimi: Elżbieta Tarnawska (Polska), Wiktor Wasiliew (ZSRR), John Hendrickson (Kanada), Katarzyna Popowa-Zydroń (Polska), Neal Larrabee (USA), Aleksander Urwałow (ZSRR), William Wolfram (USA) i Dan Atanasiu (Rumunia).

W przerwie — po uroczystości wręczenia nagród, a przed rozpoczęciem koncertu, E. Giersek, P. Jaroszewicz oraz inni członkowie najwyższych władz spotkali się z laureatami, jurorami oraz organizatorami Konkursu.

Zostaje wielka muzyka

Nastroje publiczności, towarzyszącej wiernie konkursowi doszły niemal do stanu wrzenia w nocy z wtorku na środę, w oczekiwaniu na ogłoszenie ostatecznego werdyktu jury. Wszyscy najbardziej zainteresowani Konkursem mogli wziąć udział w owacji zapoczątkowanej zdobyciem pierwszej nagrody oraz złotego medalu Krystianowi Zimmermanowi i zaśpiewać mu spontanicznie „Sto lat”!

Minęło równo 20 lat od czasu, kiedy w tej Filharmonii Narodowej publiczność cieszyła się analogicznym sukcesem Polaka, Adama Harasiewicza. Ostatnie konkursy, niestety, nie przynosiły polskiej pianistce pierwszoplanowej chwały.

Krystian Zimmerman, istotnie rewelacyjny, autentyczny wirtuoz, grający przy tym z niezwykłą sugestywną radością życia, młodością, grający bardzo współcześnie, w sposób odbijający stosunek do muzyki chopinowskiej najmłodszego pokolenia, wrażliwy, lecz całkowicie wyzbyty sentymentalizmu, zdobył także dwie najbardziej cenne nagrody specjalne: za interpretację poloneza i mazurków.

I cieszyłobyśmy się z tego polskiego zwycięstwa jeszcze bardziej, gdyby nie siewisty dramat, który zdarzył się w czasie ostatniego konkursowego przesłuchania. Otóż druga nasza finalistka, Elżbieta Tarnawska, bardzo poważnie zasnęła przed samym koncertem, już na terenie Filharmonii i lekarze nie zgodzili się na jej występ, obawiając się poważniejszych następstw. Niedyspozycja Elżbiety Tarnawskiej miała podłoże nerwowe — po prostu po wielu miesiącach napięcia przedkonkursowego artystka nie wytrzymała pewnych aż nazbyt daleko posuniętych form „kibicowania” ze strony pewnej części publiczności i środowiska muzycznego, która... pragnęła na jej miejscu w finale widzieć innych swoich faworytów.

Z Poznańskiego

W zjazdowym czynie dodatkowa produkcja i usługi

Troska poznańskich załóg jest wykonanie zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych zadeklarowanych dla użyczenia VII Zjazdu PZPR.

Wartość dodatkowych zobowiązań Zakładów Energetycznych Okręgu Zachodniego w Poznaniu wynosi 297 000 zł dotychczasowa realizacja — ponad 210 000. Przeprowadzono w tym roku liczne urządzenia elektroenergetyczne i dokonano przeglądu aparatury pomiarowo-kontrolnej. W czynie społecznym załoga ZEOZ przepracowała ponad 1600 godzin; m. in. uporządkowany został teren ośrodka szkoleniowego - wypoczynkowego w Baranowie.

Urząd Telefonów Miejskich

wych w Poznaniu zainstalował dodatkowo w tym roku centralę typu PTA-923 B w Bibliotece im. E. Raczyńskiego, przebudował linie napowietrzne przy trasie E-8, zainstalował kable i ustawił słupy na osiedlach: Oświecenia i Powstań Narodowych. Wartość prac podjętych dla użyczenia VII Zjazdu PZPR przekroczyła 350 000 zł.

Za ponad milion złotych dostarczyła na rynek dodatkowe ilości kamieni kruszonych do załadunku Poznańska Spółdzielnia Pracy „Perfecta”. Jej załoga w czynie społecznym odmalaowała i naprawiała dach odlewni.

136 ton konstrukcji stalowych wartości 1,9 miliona złotych wykonały w ramach podjętego zobowiązania Zakłady Maszyn Chemicznych „Metalchem” w Poznaniu. Czyn społeczny określa liczbą ponad 5300 godzin. (pik)

Poznań przed rocznicą Października

Spotkanie kombatanatów

Tradycyjnym zwyczajem, z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej Zarząd Wojewódzki Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Poznaniu organizuje w środowiskach uczestników Rewolucji Październikowej, żołnierzy I Armii WP, Cytadelowców, byłych więźniów obozów koncentracyjnych, spotkania z przedstawicielami Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu.

Wczoraj zainaugurowano obchody 58 rocznicy Rewolucji Październikowej spotkaniem czołowego aktywu ZBoWiD z konsulem generalnym ZSRR w Poznaniu Nikołajem Tatyżinem i konsulem Nineu Tarnowskim.

Nawiązując do wielkiego znaczenia, jakie mają dla życia naszych narodów zbliżające się zjazdy — XXV Zjazd KPZR i VII Zjazd PZPR, prezes ZW ZBoWiD Marian Jakubowicz omówił organizację przedsięwzięcia na najbliższy okres oraz udział organizacji w tegorocznych obchodach Rewolucji Październikowej. W swoim wystąpieniu konsul generalny, mówiąc o pięknych tradycjach wspólnych walk rewolucyjnych, podkreślił znaczenie stale zadziwiającej się współpracy między narodami Polski i Kraju Rad. Przyjaźń zrodzona na polach walki utrwała się w pracy dla pokoju. W czasie spotkania wręczono konsulem m. in. pamiątkowe wydanie okazji XXX rocznicy Wyzwolenia Obozów Koncentracyjnych. (jk)

G. Ford:

Rząd federalny nie pomoże władzom N. Jorku

Prezydent Gerald Ford w przemówieniu wygłoszonym w Kwiecie Klubie Prasy w Waszyngtonie nie kategorięcznie odrzucił wszelkie koncepcje przyjęcia przez rząd federalny z pomocą władzom miejskim Nowego Jorku i zapowiedział zgłoszenie weta wobec ewentualnych decyzji Kongresu idących w tym kierunku. Jednocześnie oznajmił, iż wniesie do Kongresu projekt ustawy specjalnej, która gwarantowałaby funkcjonowanie podstawowych służb miejskich.

Prezydent Ford w ostrych słowach skrytykował władze Nowego Jorku za niegospodarność i brak dał, że finansowe ocalenie miasta z funduszy federalnych stanowiłoby groźny precedens i zachętę dla innych. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz, Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja pocztowa 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.
„PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł) kwartał (52 zł) półrocznie (104 zł), rok (208 zł) przyjmują darczyńcy i urzędy publiczne. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwierzyniecka 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029.

Kolejarskie sprawy



Maszynista Stanisław Chudy jest pierwszym delegatem na VII Zjazd PZPR wybranym w województwie leszczyńskim. Otrzymał zaszczytny mandat z rąk swoich towarzyszy — kolejarzy, blisko tysiącosobowej organizacji partyjnej węzła PKP w Lesznie.

Poznali go już telewizywnie w jednym z dzienników. Na tle lokomotywy spalinowej, ubrany w galowy kolejarski mundur, leszczyński delegat mówił wówczas: „Chcemy przy-

spieszyć obrót wagonów towarowych i lepiej wykorzystać ich ładowność. Staramy się skrócić postoje lokomotyw w czasie okresowych przeglądów technicznych. Pracownicy węzła wykonali już zobowiązania przedjazdowe wartości 12 milionów złotych. Dodatkowo chcemy wypracować 1,2 miliona”.

Dlaczego właśnie Stanisław Chudemu leszczyński kolejarze powierzili zaszczytny obowiązek reprezentowania swojej organizacji — i jednocześnie najliczniejszej w mieście grupy zawodowej?

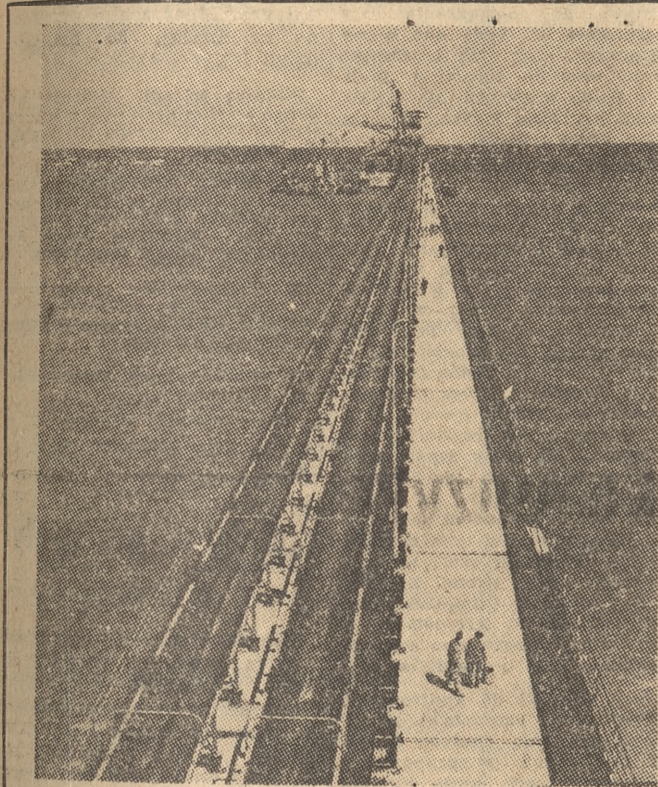
— Tu w Lesznie rozpoczęłam naukę w kolejarskim zawodzie, zaraz po wojnie, miałem 15 lat. Rychło zacząłem jeździć na parowozie, a kiedy skończyłem lat 20, zostałem maszynistą, jednym z najmłodszych na PKP. Wtedy, jako młodzieniec, działałem w harcerstwie, potem w Związku Młodzieży Polskiej. Do partii wstąpiłem w 1950 roku.

Stanisław Chudy swoją aktywnością, rozwagą i sumiennością w pracy zdobył sobie zaufanie kolegów. Wybrał go do władz partyjnych najpierw w lokomotywni, potem na całym leszczyńskim węźle. Działal również w Związku Zawodowym Kolej-

arzy. Dzisiaj jest członkiem Egzekutywy Komitetu Zakładowego PZPR i sekretarzem propagandy. Ale przede wszystkim jest znany i lubiany przez kolejarzy z całego węzła. Potrafi reprezentować ich interesy wobec władz zwierzchnich, wie też dobrze, na co stać załogę leszczyńskiego węzła. A dokonuje ona wiele. Jeszcze 3—4 lata temu ruch pociągów towarowych był nieporównanie mniejszy. Dzisiaj przez Leszno wiedzie jedna z najszybszych tras „węglowych” ze Śląska do portów.

W czasie zebrań informacyjnych, na których dyskutowano nad Wytężnymi KC PZPR, kolejarze przedstawili wiele propozycji usprawnienia pracy stacji Leszno, wysunęli też postulaty — głównie rozbudowy torów i budowy lokomotywni.

— W czasie Zjazdu — mówi Stanisław Chudy — pragnę przedstawić w swojej komisji resortowej lub na spotkaniu z ministrem komunikacji problemy nurtujące środowisko kolejarzy leszczyńskich. Natomiast na sali zjazdowej, wspólnie z dwudziestoma pozostałymi delegatami Leszczyńskiego, będę się starał godnie reprezentować nasze młode województwo. (tt)



Port Północny pracuje

Kiedy wpływamy statkiem od strony Helu w Zatokę Gdańską, już z daleka witają nas potężne urządzenia Portu Północnego. Trudno dziś uwierzyć, że przed pięćdziesiąt laty w tym miejscu było morze. Ze tam, gdzie obecnie stoją wielkie wyrotnice wagonów, a na wielkich placach magazynowych są dziesiątki tysięcy ton węgla, gdzie biegną tor kolejowe, po których jeżdżą pociągi, gdzie znajduje się wiele innych obiektów koniecznych dla normalnej pracy wielkiego portu — była 8-metrowa głębia. Budowa Portu Północnego trwa. Powstaje trzecia baza specjalistyczna. Kiedy ta inwestycja otrzyma już ostateczny kształt, będzie to największy i nowoczesniejszy port w Europie.

Fot. — CAF

„Dewizowa” wiklina

Jest to zakład, który produkuje niemal wyłącznie na eksport. Kilka procent wyrobów, które trafiają na rynek krajowy, to są przeważnie drobniaki, wykonywane w pracy nakładczej. Mowa o Zakładzie Wikliniarsko-Koszykarskim w Nowym Tomysku, mieszczącym się w dużych, jasnych budynkach niedawno wybudowanych na krańcach ulicy 3 Stycznia. Zakład zatrudnia 426 osób w tym 246 nakładców. 57 procent załogi stanowią kobiety. Kobieta też kieruje zakładem. Ona również — Kazimiera Henkiewska — wprowadza dziennikarza w tajniki wiklinowego rzemiosła.

Zakład nowotomyski specjalizuje się w wytwarzaniu mebli. Największym ich odbiorcą są USA, a potem Francja, Anglia, Belgia, Holandia, kraje skandynawskie, RFN, a więc rynek dolarowy.

— Są to meble drogie i, prawdę mówiąc, niezbyt funkcjonalne. Nadają się właściwie tylko latem na werandę lub do domu wypoczynkowego. Do normalnego użytkowania w mieszkaniu raczej nie pasują — mówi kierowniczka.

— W pani pokoju spodobałem się zastać chociaż część umeblowania z wikliny. Tymczasem tu wcale nie widać, że jestem w gabinecie kierowniczki największego zakładu wikliniarskiego w Wielkopolsce.

— Po prostu wolę tu meble normalne...

— Czy można określić ile sztuk wytwarzacie rocznie?

— To byłoby trudne i nie dałoby żadnego wyobrażenia o rozmiarach naszej produkcji, której roczna wartość wynosi 28,3 mln złotych plus 1,560 tysięcy złotych dodatkowych zbowiazań. Cechą charakterystyczną naszych wyrobów są krótkie serie, duża zmienność asortymentowa. Tu na miejscu wyrabiamy sztuki duże i „trudniejsze”, a nakłady robią egzemplarze mniejsze i łatwiejsze w wykonaniu.

W toku dalszej rozmowy dowiaduję się, że mały wycinek produkcji, gdzieś w granicach 8 procent, na rynek krajowy zajmują przede wszystkim wyroby z wikliny zielonej, nie korowanej — różne kosze dla rolnictwa, transportery, itp. Nie stoje się tu żadnego znakowania wyrobów. Po prostu dlatego, że każdy fachowiec w zakładzie doskonale się orientuje, która sztuka spod czyich rak wyszła. Meble wiklinowe wypłata się rzecznie i tylko

recznie, jest to więc praca typowo rzemieślnicza, ale mająca w sobie coś z artystycznej rekordziele. Nie tylko dlatego, że wykonanie dobrego mebla, na przykład fotela, kanapki, stołu czy stojaka na kwiaty, wymaga złotej ręki rzemieślnika, ale również dlatego, że nie ma dwóch identycznych egzemplarzy, nawet jeżeli są robione według jednego wzoru. Można na przykład zrobić według jednego projektu 100 foteli, ale żaden nie będzie taki sam. Mało tego, w zakładzie bezbłędnie rozpoznają, który fotel robi Józef Kolecki, Czesław Maćkowiak, Stanisław Przybylak, Longina Rodzynek, Czesława Korbalak czy ktokolwiek z innych wysoko kwalifikowanych fachowców.

Ci najlepsi nie tylko produją, nie tylko dobrze zarabiają (w granicach 6000 zł miesięcznie). Są oni także przykładem dla całej załogi, proponują często własne rozwiązania i usprawnienia technologiczne, gwarantują wysoką jakość wytwarzanych mebli. Często się zdarza, że zagraniczny odbiorca, który zamawia towar według własnych wzorów, za czerpiętych nieraz — jak to określiła kierowniczka — z „katalogu starej babuni”, pod wpływem propozycji tutejszych fachowców zmienia decyzję. To już coś świadczy o umiejętnościach wikliniarzy z Nowego Tomysła.

Zakład podlega Poznańskiemu Przedsiębiorstwu Wikliniarsko-Trzciniańskiemu. W Poznaniu mieści się też wzorcownia dostarczająca projektów i dokumentacji technicznej podległym Przedsiębiorstwom Zakładom. Ale wikliniarstwo to taka gałąź produkcji, a ściślej rzemiosła, w którym bardzo często nowe wzory powstają bezpośrednio na stanowisku roboczym, zwłaszcza gdy przy wierszacie zasiada człowiek utalentowany. Tak się też dzieje w Nowym Tomysku.

Miało to znane jest także wśród ludzi z branży wikliniarskiej z systematycz-

nego organizowania tak zwanych plenerów wikliniarskich, w których biorą udział artyści-plastycy. Praktyczna przydatność tych plenerów, których zakład jest współorganizatorem, zależy od tematyki pleneru. W ubiegłym roku na przykład plener odbywał się pod hasłem: „wszystko na stół”. Wazony, stojaki, lampy, dostawki, stolczki, drobniaki o charakterze bibelotów... Bez względu jednak na temat pleneru, zawsze fachowcy z zakładu dowiadują się o nowym zastosowaniu wikliny. Czasami chodzi tylko o jakiś szczegół, coś co można potem wykorzystać przy wytwarzaniu.

Zakład Wikliniarsko-Koszykarski w Nowym Tomysku jest jednym z mniejszych zakładów pracy. Lecz właśnie takich zakładów — niewielkich rozmiarami produkcji, ale przecież dla miast i miasteczek, w których istnieją ważnych — jest w naszym kraju bardzo dużo. Ich suma daje już wielkość produkcyjną odgrywającą pewną rolę i w zaopatrzeniu rynku krajowego, i — jak to jest w tym przypadku — w eksporcie. Są tego typu niewielkie zakłady bardzo ważnym źródłem zatrudnienia ludności. Dają ludziom pracę i zarobek. W nowotomyskiej „Wiklinie” wynosi on średnio 3200 złotych miesięcznie. Nakłady zarabiają mniej; wielu z nich traktuje bowiem swą pracę jako źródło dodatkowego zasilenia budżetu rodzinnego, poświęcając na produkcję po kilka godzin dziennie. Gdyby nie liczne „chłupników” to w zakładzie zwartym średnia zarobków wynosiłaby ponad 3800 złotych miesięcznie. Na taką płacę trzeba jednak solidnie zapracować. I trzeba dobrze poznać swoje rzemiosło. Taka jest właśnie załoga Zakładu Wikliniarsko-Koszykarskiego w Nowym Tomysku. Dotyczy to zarówno doświadczonych kadry o długoletnim stażu, jak i młodych, którzy już pokazują swoje talenty i umiejętności.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Polskie alpinistki — rekordzistkami świata

Na szczytach Gasherbrum II i III

Jedną z najbardziej udanych naszych ekspedycji alpinistycznych w ostatnich latach była tegoroczna Polska Wyprawa Kobiecej — w Himalaje — Karakorum w Pakistanie. Dziesięć alpinistek, pod kierownictwem Wandy Rutkiewicz, wspomaganych przez 7-osobowy zespół warszawskich wspinaczy, brało udział w zdobyciu najwyższego samodzielnego i dziewięcioletniego wierzchołka naszego globu — Gasherbrum III o wysokości 7952 m. Dwie alpinistki z tego zespołu dokonały także wejścia na Gasherbrum II (8035 m), ustanawiając rekord świata w samodzielnym alpinizmie kobiecym.

Halina Krüger-Syrokomska i Anna Okopińska mają na swoim koncie szereg wspaniałych wejść na Kaukazie i w Alpach, w górach Norwegii i oczywiście w Tatrach. Były m. in. na Piku Komunizmu (7495 m), Piku Korzeniowskiej (7100 m) i Piku Lenina (7134 m) w radzieckim Pamirze. Anna Okopińska uczestniczyła w ostatniej himalajskiej ekspedycji Polaków — na Lhotse (8511 m). Oto ich wypowiedzi:

Halina: — Wyprawa nasza zorganizowana została przez Polski Związek Alpinizmu i Klub Wysokogórski w Warszawie z okazji Międzynarodowego Roku Kobiet, ogłoszonego przez UNESCO. Honorowy patronat objęła nad nią Krajowa Rada Kobiet Polskich, a na terenie Pakistanu pani Begum Nusrat Bhutto — żona premiera kraju.

Anna: — Do Pakistanu zdążyliśmy różnymi trasami. Część ekipy pojechała wraz ze sprzętem samochodem „Jelcz 316”, pozostali uczestnicy samolotami: przez

Moskwę, Taszkient, Kabul do Islamabadu. W malej wiosce u podnóża Karakorum — w Skardu, gdzie znajduje się ostatnie lotnisko w drodze do gór, byliśmy wszyscy w końcu maja. Teraz cały kilkutonowy bagaż ekspedycji: namioty i żywność, liny i radiostacje, śpiwory — trzeba było przenieść do bazy wyprawy aż na wysokość 5200 m. Pochód ogromnej karawany, składającej się z 300 tragarzy, zamieszkujących pobliskie wioski, trwał 3 tygodnie. Tak jak każdy z kulisów nieśliśmy w swych plecach po 20 — 25 kg.

Halina: — Ostatecznie bazę zorganizowaliśmy dopiero 19 czerwca. Stało tam kilkanaście naszych namiotów i magazyny sprzętu. Tego samego dnia Wanda i trójka kolegów pokonali stromy lodowiec o wysokości 800 m, poprzecinany głębokimi szczelinami. Na wysokości 6 tys. m stanął pierwszy obóz wysokogórski. Rozpoczęło się „obleganie” szczytów, noszenie dziesiątków kilogramów sprzętu i żywności do coraz to wyższych „obozów”, ubezpieczanie setkami metrów liny stromych partii terenu. Pogoda była fatalna.

Anna: — Codziennie padał śnieg, wiał silny wiatr. Mimo to zespoły kolejno przenosiły do góry ładunki, a na śnieżno-lodowym filarze, prowadzącym w kierunku szczytów, rozpinano coraz to nowe odcinki lin. Ułatwiał to posuwanie się w górę, a zarazem

Dokończenie na str. 4
ANDRZEJ SKŁODOWSKI

STRONA 3
GŁOS — 30 X 1975

„Głos kobiet jest potężną bronią”

Rozmowa z Bożeną Hylową — uczestniczką Światowego Kongresu Kobiet w stolicy NRD

W pierwszym dniu Kongresu, po uroczystym otwarciu obrad odbyła się sesja plenarna, a przez następne dni toczyły się robocze obrady w dziewięciu problemowych komisjach. Ja brałam udział w komisji referującej problemy pracy kobiet w przemyśle i rolnictwie — opowiada o swoim uczestnictwie w berlińskim spotkaniu kobiet całego świata Bożena Hylowa, księgowa z Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Skrzynkach w województwie poznańskim. — Wiedziałam, że sytuacja kobiet w ustroju kapitalistycznym jest ciężka, że kobiety „Trzeciego Świata” w walce o równouprawnienie muszą pokonać wielowiekową tradycję, ale dopiero berlińskie spotkanie uświadomiło mi ogromne różnice warunków życia i pracy kobiet w ustroju socjalistycznym i kapitalistycznym. Dobrze się stało, że na miejsce Kongresu wybrano kraj socjalistyczny. Na własne oczy mogły się przekonać kobiety z państw kapitalistycznych, cośmy osiągnęły. Z niedowierzaniem przyjmowałyśmy wiadomości fakty, które dla nas są powszechne: bezpłatne leczenie i szkolnictwo, uprawnienia socjalne w okresie macierzyństwa i w czasie opieki nad dzieckiem.

Z gdańskiej stoczni

Trzy 116-tysięczniki dla Związku Radzieckiego

Gdański „Centromor” zawarł ostatnio w Moskwie z Centralą Handlu Zagranicznego „Sudoimport”, reprezentującą największego partnera naszego przemysłu okrętowego — flotę handlową ZSRR, kontrakt wartości około 360 mln zł dewizowych na dostawę w latach 1978—79 trzech masowców typu „OBO” o nośności 116 000 DWT każdy. Statki te zbuduje gdańska Stocznia im. Komuny Paryskiej.

Jest ona w pełni przygotowana do realizacji tego jednego z największych w historii polskiego przemysłu okrętowego kontraktu handlowego.

Statki „OBO” — ropo-rudomasowce (nazwa angielska: Oil-Bulk-Ore) przeznaczone są do przewożenia zarówno ładunków płynnych jak i suchych, np. zboża, rudy, węgla.

„Serce” statku — silnik o mocy 23 200 KM produkcji Zakładów H. Cegielski zapewni statkom szybkość 14 węzłów. (PAP)

lowa, księgowa z Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Skrzynkach w województwie poznańskim. — Wiedziałam, że sytuacja kobiet w ustroju kapitalistycznym jest ciężka, że kobiety „Trzeciego Świata” w walce o równouprawnienie muszą pokonać wielowiekową tradycję, ale dopiero berlińskie spotkanie uświadomiło mi ogromne różnice warunków życia i pracy kobiet w ustroju socjalistycznym i kapitalistycznym. Dobrze się stało, że na miejsce Kongresu wybrano kraj socjalistyczny. Na własne oczy mogły się przekonać kobiety z państw kapitalistycznych, cośmy osiągnęły. Z niedowierzaniem przyjmowałyśmy wiadomości fakty, które dla nas są powszechne: bezpłatne leczenie i szkolnictwo, uprawnienia socjalne w okresie macierzyństwa i w czasie opieki nad dzieckiem.

Tamtem kobietom ciągle grozi bezrobocie, zarabiają mniej niż mężczyźni, z trudem awansują, mają nikłe szanse społecznego i politycznego działania. Nie kryły swojej zazdrości, gdy przedstawiliśmy dowody, że ułatwianie kobietom godzenia pracy zawodowej z pełnieniem roli matki i gospodyni znajduje się w centrum zainteresowania partii i rządu. Nasze problemy i bolączki, niedostatki naszego codziennego życia, wobec tamtych wę-

lowych problemów — przyznaję — zmalały. Zrozumiałam, w jakiej jesteśmy uprzywilejowanej sytuacji i o jak wiele, by nam dorównać, muszą walczyć tamte kobiety. W Polsce już dawno osiągnęliśmy równouprawnienie i nie bardzo pamiętamy, że w większości krajów świata kobiety nie mają właściwie żadnych praw.

W jakim stopniu berliński Kongres pomoże w rozwiązaniu przedstawionych przez panią problemów?

— Za sukces uważam już sam fakt poinformowania opinii publicznej o problemach kobiet i uświadomienie sobie przez miliony kobiet, że mogą pracować razem nad realizacją swoich celów. Berlińskie spotkanie umocniło w nas pewność siebie i dodało wiary we własne siły. Mogłam się o tym przekonać w czasie roboczych posiedzeń w komisjach problemowych i w czasie towarzyskich spotkań. Kobiety zdają sobie sprawę z tego, że reprezentują wielką siłę. Dzięki Kongresowi informacja o sukcesach kobiet w krajach socjalistycznych dotrze do każdego zakątka świata, będzie stanowiła broń w walce o takie same zdobycze.

Jakie konkretne rezultaty przyniosły obrady Kongresu?

— Obradowaliśmy pod hasłem „Równouprawnienie, po-

stęp, pokój”. Znalazło ono swoje odbicie w końcowych dokumentach Kongresu — apel o kobiety całego świata oraz w deklaracji skierowanej do parlamentów, rządów, ONZ i światowej opinii publicznej. Domagamy się w nich rozbrojenia i skierowania środków służących celom wojskowym na potrzeby społeczne, socjalne. Obecnie istnieją warunki sprzyjające osiągnięciu trwałego pokoju, będziemy pomagały w utrzymaniu go. Apelowaliśmy nas do jednoczenia się w walce o równość w społeczeństwie i w rodzinie, o równość wobec prawa. Los kobiet jest nierozdzielnie związany z losem ich własnych narodów, nie możemy działać w oderwaniu. — Nasz głos — jak stwierdzamy w zakończeniu apelu — jest potężną bronią i niechaj go usłyszą wszędzie. Uważamy, że w ciągu najbliższych dziesięciu lat wiele problemów kobiet ulegnie rozwiązaniu.

Przyrzekaliśmy sobie, że zmo bilizujemy opinię publiczną do wprowadzenia w życie postanowień Kongresu, będziemy też dbały o to, aby działania na rzecz kobiet nie zakończyły się z Międzynarodowym Rokiem Kobiet.

Rozmawiała: BARBARA GRZEGORZEWSKA

Polskie rolnictwo w oczach Zachodu

„Przyrost w polskim rolnictwie jest przeciętnie dwa razy wyższy niż w innych krajach europejskich — pisał niedawno zachodni niemiecki tygodnik „Der Spiegel”. „Wielki boom w produkcji był konsekwencją polityki rolnej” — komentuje francuski „Le Figaro” pisanie o podjętych przez PZPR i rząd PRL decyzjach stwarzających warunki intensyfikacji naszego rolnictwa.

Uzyskany w mijającym pięcioletnim okresie postęp w rolnictwie i całej gospodarce żywnościowej uznawany jest przez coraz liczniej odwiedzających Polskę dziennikarzy zagranicznych za jedno z największych osiągnięć. A szybko wzrastający popyt na artykuły żywnościowe — za jeden z przykładów rosnącej zamożności Polaków.

Nie pomijając występujących u nas braków wiele czasopism zagranicznych, m. in. „Neue Zürcher Zeitung”, „Le Monde”, „The Times”, „Guardian”, „The Christian Science Monitor”, czy „Land og Folk” wskazują na podejmowane w Polsce przedsięwzięcia zapewniające dalszy rozwój rolnictwa i gospodarki żywnościowej. „Na dłuższy okres przestarzała struktura i niewiarygodne rozdrobnienie polskiego rolnictwa pisze „Land og Folk” — działają oczywiście hamujące na organizację wzrost produkcji, ale właśnie w ostatnich latach rozwijają się nowe formy kooperacji, które mogą pchnąć produkcję naprzód”. Zaś „Neue Zürcher Zeitung” stwierdza, że „obecnie otworzyła się w polskim rolnictwie droga do większej specjalizacji, która przede wszystkim wyjdzie na korzyść hodowli”.

Coraz większe zainteresowanie dziennikarzy i ekspertów zagranicznych naszymi dotychczasowymi osiągnięciami, rozwiązaniami i ambitnymi zamierzeniami w rolnictwie wiąże się m. in. z tym, że zwiększenie produkcji żywności stało się jednym z najważniejszych

problemy współczesnego świata. Liczba ludności świata wzrasta o 72 mln osób rocznie. Według ekspertów ONZ, na naszym globie, na którym już obecnie głoduje około pół mld. osób, w 2000 roku mieszkać będzie 6,5 mld.

Od 1 listopada

Drugi etap wprowadzania wyższych cen skupu mleka

Zgodnie z decyzją Biura Politycznego KC PZPR i Rady Ministrów, w bieżącym roku podwyższone zostały ceny skupu mleka, przy zachowaniu jego dotychczasowych cen detalicznych. Jest to wyrazem konsekwentnej realizacji polityki rolnej, zmierzającej do dalszego rozwoju produkcji artykułów żywnościowych, przeciwdziałania tendencjom spadkowym w produkcji zwierzęcej i zachęcającej rolników do jej intensyfikacji.

W pierwszym etapie wprowadzenia podwyżki cen skupu mleka — obowiązującym od 1 sierpnia br. — cenę skupu podniesiono średnio o 30 gr. na 1 litrze. Od 1 listopada br. cena ta zostanie podwyższona o dalsze średnio 20 gr. za litr.

Tak więc, w drugim etapie podwyżki nowa cena mleka w klasie B wynosi w okresie zimowym: za jednostkę tłuszczu 95 gr, a za białko zawarte w 1 litrze mleka — 1,15 zł. W okresie letnim natomiast ceny te kształtować się będą — odpowiednio: 81 gr i 90 gr.

Oznacza to, że np. za każdy litr mleka o zawartości 3,5 proc. tłuszczu rolnik otrzyma w miesiącach zimowych 4,48 zł — tj. o 61 gr więcej niż w okresie zimowym ubiegłego roku i o 92 gr więcej niż w październiku br.

Ponadto rolnicy, którzy ze spółdzielczości mleczarskiej zawarli umowy na produkcję i dostawę mleka otrzymają dopłatę w wysokości 50 gr do każdego litra mleka odpowiadającego wymogom klasy A.

Tak więc, rolnik dostarczający do spółdzielni mleczarskiej

skiej mleko o zawartości 3,5 proc. tłuszczu i odpowiednich normach jakościowych, otrzyma za każde 1000 litrów takiego mleka zapłatę w wysokości 4.980 zł. (PAP)

Na szczytach Gasherbrum II i III

Dokończenie ze str. 3

stanowiło zabezpieczenie dla schodzących w dół zespołów.

Halina: — 4 lipca stanęły ostatecznie trzy namioty w obozie drugim — już na wysokości 6,5 tys. m — prawie 2 km wyżej niż wierzchołek Mont Blanc. Dalsza droga w górę — to były kolejne setki założonych na stałe lin poręczowych, mozolne noszenie ciężkich plecaków. Pogoda na dal utrudniała posuwanie się w górę; w czasie jednego z takich gwałtownych „zalań” pogody 6 osób musiało spędzić noc w jednym namiocie, rozpiętym na otwartym stoku lodowym, na malutkiej wyrąbanej w lodzie platformie.

Anna: — Tak. Zdobywanie himalajskich szczytów — to ciężka niewdzięczna praca tragarza. Dobrze, jeżeli jest wy nagrodzone tym wspaniałym momentem, kiedy człowiek stoi na szczycie, ale ilu alpinistów to się nie udaje. Dopiero 10 lipca mieliśmy gotowy trzeci oboz — na wysokości 7350 m. Z tego miejsca można już było pomyśleć o ostatecznym szturmie na oby dwa wierzchołki. W prawo — wiodł znany szlak Austriaków na Gasherbrum II — jeden z czternastu himalajskich „8-ty sięczników”. W lewo — był nasz kolejny cel — Gasherbrum III, sięgający 7952 m. Nikt nie był jeszcze na tym wierzchołku.

Halina: — Pogoda zawsze krzyżuje wszystkie, nawet najdoskonalsze plany taktyczne. Nas to też nie ominęło. Przez 20 ostatnich dni lipca podejmowaliśmy próby posuwania się do góry. Nic z tego nie wyszło. Śnieg zasypywał przetrąty szlak, huraganowy wiatr spędział nas do niższych położonych obozów. Były dni, że namioty bazy pokrywała półmetrowa warstwa świeżego śniegu. Często myślałyśmy o kolegach z Wrocławia, którzy w sąsiedniej dolinie atakowali innego himalajskiego „olbrzyma” — Broad Peak Middle. Dopiero w wiele dni później dowiedzieliśmy się, że właśnie w tych dniach zdobyli wierzchołek, ale trzech z nich zginęło w czasie zejścia.

Anna: — Pierwszego sierpnia uśmiechnęło się do nas szczęście. Trójka kolegów — Leszek Cichy, Janusz Onyszkiewicz, Krzysztof Zdzitowiecki — zaatakowała z najwyższego obozu Gasherbrum II i po wielogodzinnej wspinaczce lodową, strumą ścianą, wznoszącą się ponad przełęczą, weszła na wierzchołek. Był to

Angola

Oddziały FNLA i UNITA zajęły port Mocamedes

Komisja koordynacyjna Ruchu Sił Zbrojnych w Luandzie przekazała wczoraj drogą radiową do Lizbony komunikat o zajęciu ważnego portu Mocamedes, położonego 1500 km na południe od Luandy, przez oddziały złożone z obcych najemników oraz Narodowego Frontu Wyzwolenia Angoli (FNLA) i Narodowego Związku na rzecz Pełnej Niepodległości Angoli (UNITA). Komisja ruchu sił zbrojnych stwierdza, iż zajęcie Mocamedes „stwarza siłom inwazyjnym możliwość korzystania ze świetnie wyposażonego portu, przez który będą mogli otrzymywać posiłki z zewnątrz”.

Komunikat podaje, iż na innych odcinkach frontu siły zbrojne Narodowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (MPLA) przeprowadziły w rejonie położonym o 60 km od Nowej Lizbony udane kontrataki i posunęły się w kilku miejscach naprzód. Na froncie północnym — o 24 km od stolicy — sytuacja nie uległa zmianie.

Ludowy Ruch Wyzwolenia Angoli — MPLA, opublikował w siedzibie ONZ oświadczenie potępiające RPA, „której wojska wtargnęły w głąb terytorium Angoli i zajęły miasto Sa Da Bandeira, gdzie znajdowała się baza wojskowa MPLA. (PAP)

SPORT-SPORT

Hokej na trawie

Dwa mecze z Francją o przepustki do Montrealu

8 i 9 bm. reprezentacja Polski w hokeju na trawie rozegra w Francji dwa mecze z narodową drużyną tego kraju. Ich wynik będzie miał istotny wpływ na ostateczną decyzję międzynarodowych władz hokeja na trawie w sprawie ostatecznej obsady turnieju olimpijskiego w tej dyscyplinie sportu.

Startować w nim będzie 12 zespołów, w tym gospodarz Olimpiady w r. 1976 — Kanada i mistrz Igrzysk z 1972 r. — RFN. „Z urzędu”. Natomiast listę pozostałych 10 uczestników ustala się w oparciu o wyniki z ostatnich dwóch lat, głównie rezultaty z najważniejszych turniejów międzynarodowych. Mimo wszystko nie decydują wyłącznie wyniki, w przypadku Olimpiady chodzi bowiem także o to, aby reprezentowane były wszystkie kontynenty. Stąd więc z Azji na pewno wystąpią nie zostają zespoły: Pakistanu, Indii i najprawdopodobniej Malesji — organizatora tegorocznej Pucharu świata (a nie Japonii), z Ameryki — Argentyna, z Afryki — Ghana lub Kenia, poza tym Australia, a z Europy: Holandia, Wielka Brytania, Hiszpania i Polska lub Francja. Wbrew bowiem wcześniejszym enuncjacjom prasowym nasza reprezentacja nie straciła szans udziału w Olimpiadzie swym występem w Pucharze Świata w Malesji. Międzynarodowa Federacja Hokeja na Trawie wyraźnie stwierdza, że szczególne warunki (głównie klimatyczne), w jakich rozgrywało Puchar Świata nie mogą być niemal wyłączną podstawą do sporządzania listy uczestników IO. Będą onebrane pod uwagę, tak jak i Puchar Europy oraz np. turniej z maja br. w Belgii w którym startowały Wielka Brytania, Polska, Francja, Belgia, CSRS i Walia.

Dlaczego ewentualnym kontrkandydatem Polski ma być Francja? W ważnych imprezach międzynarodowych Polska dwukrotnie (Puchar Europy i wspomniany turniej w Belgii) wygrała z Francją, a przegrała tylko w spotkaniu towarzyszym w ubr. w Poznaniu. Niestety, Polska Federacja Sportu zlekka ze zgłoszeniem udziału naszych hokeistów w Olimpiadzie. Widząc to Francuzi zaproszono na rozegranie dwóch spotkań, oficjalnie towarzyskich, które jednak będą miały zapewne decydujący wpływ na to, która z reprezentacji pojedzie do Montrealu. PZHT postanowił zaryzykować, jako że wyniki tych meczów powinny przeważać szale na jedną lub na drugą stronę. Zgłoszenie do udziału w Olimpiadzie musi wpłynąć do 31 XII 1975 r., a w styczniu 1976 ogłoszona zostanie ostateczna lista uczestników.

Polscy hokeiści do konfrontacji z Francuzami przygotowują się bardzo sumiennie. Człowi zawodnicy przebywali na grupowaniu w Siemianowicach, gdzie wyłoniło 16-osobowe kadre. W jej skład weszli: Otulakowski oraz Jerzy i Józef Wybieralscy z Warszawy, Józefiak, Kruś i Mielnicki z...

Niestety dotychczas PZP nie podjął w tej sprawie decyzji. Modyfikowano jedynie koncepcję przygotowań do Olimpiady. Pierwotny projekt — organizacja grupowania w piwalni warszawskiej Legii — został zastąpiony propozycją utworzenia dwóch ośrodków przygotowawczych — w Poznaniu i w Tarnowie. Z kolei wysunięto koncepcję, według której kandydaci do startów w Montrealu — trenowałby w swoich klubach.

W połowie października br. spytaliśmy szefa szkolenia PZP — Jana Jaworskiego, czy została podjęta decyzja w sprawie startu w Montrealu, a co za tym idzie czy ustalono skład grupy kandydatów i sposób ich przygotowań. Szef szkolenia odpowiedział, że decyzja w tej sprawie zostanie podjęta 22 października. 27 bm. zwróciliśmy się więc do PZP po informacje. Odpowiedziano nam, że decyzja zapadnie nie później niż 7 listopada br.

To zwleknięcie jest szkodliwe, gdyż decyzja dotycząca przygotowań olimpijskich powinna być zapadła i tak dużo wcześniej — na przełomie sierpnia i września br. Kandydaci muszą przecież podwoić liczbę kilometrów przebieganych na treningach. Do startu w Montrealu trzeba bowiem przebiegnąć po 3000 km (dotychczas przed sezonem pokonywano natomiast 1300 km). Wprawdzie część ewentualnych kandydatów zintensyfikowała swoje treningi, ale temu powinny towarzyszyć lepsze warunki socjalno-bytowe i przeświadczenie, że pracuje się mając ściśle określony cel. Te problemy może jedynie rozwiązać ostateczna decyzja PZP, który wszakże nie potrafi wyjść ze sfery projektów.

To było „coś”.
ANDRZEJ SKŁODOWSKI

Przełożenie meczu CSRS — Anglia

Mecz piłkarski z cyklu eliminacji Mistrzostw Europy CSRS — Anglia w Bratysławie został po 15 minutach gry przerwany z powodu bardzo gęstej mgły przy stanie 0:0. Ponieważ warunki atmosferyczne nie uległy poprawie, wice-sędzia Michelotti nie wznowił gry. Mecz został przełożony na dzisiaj, 30 bm. (godzina 14).

Piłkarze Irlandii Północnej pokonali w eliminacyjnym meczu mistrzów Europy (grupa III) Norwegię 3:0 (2:0).

W meczu eliminacyjnym Mistrzostw Europy (grupa V) Irlandia wygrała w Dublinie z Turcją 4:0 (3:0). Wszystkie bramki dla gospodarzy zdobył Don Vvens.

W eliminacyjnym meczu turnieju olimpijskiego piłkarska reprezentacja NRD pokonała w Erfurcie Austrię 1:0 (0:0).

W eliminacyjnym meczu grupy IV piłkarskich młodzieżowych mistrzostw Europy (drużyny do 23 lat) Szkocja pokonała Danię 4:1 (2:1).

„Orleń” przegrał z Grecją

Nie powiodło się młodzieżej reprezentacji polskich piłkarzy (do lat 23) w kolejnym eliminacyjnym meczu młodzieżowych Mistrzostw Europy. W środę „Orleń” przegrał w Patras z Grecją 1:2 (0:1). Bramki dla gospodarzy strzelił Anastasiadis w 13 min. i Galakos w 82 min., dla Polski — Kazimierz Kmiecik w 90 min.

Na co czeka Polski Związek Pływacki?

W artykule pt. „Pływacy C. Smiglak i R. Żugaj przed 3000 km maratonem” („Głos” z 17 września br.) pisaliśmy o koncepcji Polskiego Związku Pływackiego polegającej na grupowaniu ośmiorga naszych czołowych pływacków i pływaczek (m. in. Smiglaka i Żugaja z Lecha) w Warszawie, gdzie — trenując 7 godzin dziennie — przygotowałiby się do Igrzysk Olimpijskich w Montrealu.

dalekopisem

Pechowo dla Andrzeja Szajny wypadł jego start w Pucharze Świata Gimnastyków w Londynie. Polakowi podczas ćwiczeń odnowiła się kontuzja nogi. Szajna mimo to ukończył konkurencję na 10. miejscu. W zakończonym północnym wieczorem w niedzielę wielobój ze stawki 12 zawodników najlepszy był Nikołaj Andrianow (ZSRR) — 55,35 pkt. przed Hiroshi Kajiyama (Japonia) — 56,20 pkt. i Aleksandrem Dietianinem (ZSRR) — 56,50 pkt.

We wtorek rozegrany został w Rzeszowie pierwszy mecz i rundy rozgrywek o Puchar Europy w koszykówce mężczyzn, w którym Związek Radziecki pokonał drugą drużynę Japończyków 108:67 (60:35). Japończycy w meczu o 3. miejsce pokonali Australijczyków 81:61.

KOMUNIKAT

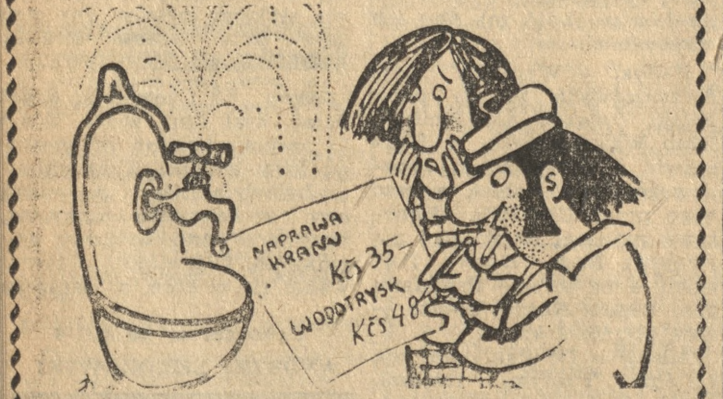
W zakładach Dużego Lotka z dnia 26 bm. stwierdzono:
Losowanie I: 67 rozw. z 5 traf. — wygr. po ok. 29.500 zł.
4.674 rozw. z 4 traf. — wygr. po 495 zł i 104.243 rozw. z 3 traf. — wygr. po 25 zł.
Losowanie II: 2 rozw. z 6 traf. — wygr. po 553.442 zł, 31 rozw. z 5 traf. — wygr. po ok. 71.500 zł, 2.374 rozw. z 4 traf. — wygr. po 1.294 zł i 58.339 rozw. z 3 traf. — wygr. po 76 zł.

Paradoksy XX wieku

11.135.000.000.000

W ankiecie socjopsychologicznej przeprowadzonej w krajach EWG wielu ludzi kojarzyło pojęcie „ciężkiego kryzysu gospodarczego” z identycznymi wyobrażeniami: „To są takie czasy, jak podczas inflacji po I wojnie światowej w Niemczech, kiedy pieniądz papierowy tak się zdewałowował, że po odbiorze wypłaty jeżdżono się z taczką”. Widmo takiej strasznej dzisiejsza we Włoszech. Państwowy bank emisyjny podał ostatnio do wiadomości, że w kraju znajdowało się pod koniec czerwca w obiegu 11 bilionów 135 miliardów lirów w banknotach po 100.000, 50.000, 20.000, 10.000... etc. lirów, nie licząc „groszowych” banknotów 500-lirowych oraz tysięcy ton bilonu, który niby jest w obiegu, lecz faktycznie go nie ma. Niedawno prasa wszczęła alarm, iż sprytni Japończycy uruchomili całą flotyllę statków do nielegalnego wywozu włoskich groszaków, przerabianych następnie na części do tandetnych zegarków made in Japan. Nieodzwonne w życiu powszechnym drobne monety są również ściągane z rynku pieniężnego przez rodzinne gangi, zarabiające krocie na ich odsprzedażaniu z niewielkim zyskiem. Aby nie płacić haraczy za centymy, Włosi ostatnio powszechnie przestawiają się na archaiczne, pierwotne formy wymiany i ogólnie uznawanymi walorami płatniczymi są dziś cukierki, bilety komunikacji miejskiej, znaczki pocztowe, guma do żucia itp. Wielkie magazyny handlowe podjęły emisję własnych firmowych „pieniędzy” — plastikowych do wydawania reszty w kasach — złotych po 5, czerwonych po 10 i zielonych po 20 lirów. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” — Książka — Ruch — zatrudni

POMOC KUCHENNA
w stołówce zakładowej

Wynagrodzenie zgodne z Układem Zbiorowym Pracy Pracowników RSW „Prasa — Książka — Ruch”.

Zgłoszenia osobiste w Sekcji Kadr — Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pokój 16. 120-B

WZGS „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”
Zakład Handlu w Poznaniu
Składnica Maszyn Rolniczych
Poznań, ul. Szczawnicka 1

Zawiadamiamy uprzejmie P.T. Klientów, że w czasie od 3. XI 1975 r. do 30. XI 75 r. magazyn części wymiennych do maszyn rolniczych

BĘDĄ NIECZYNNIE

z uwagi na przeprowadzaną roczną inwentaryzację.

W czasie trwania inwentury można zaopatrzyć się w potrzebne części w sąsiednich składnicach: Szamotuły, Śrem, Środa, Oborniki. 5846-K1

Praca

Warszawy piekarni, uczeń, pomoc domowa, Garbary 66 m. 1, Piekarnia. 25384g

Administracja domu w Poznaniu, ul. Cieszyńska 19, poszukuje dochozającego do pracy — oferty kierować, Poznań, Kościelna 46 m. 6, Krawczyk — administrator. 25979g

Kupno • Sprzedaż

Pani do rocznej dziewczynki potrzebna. Bardzo dobre warunki. Dziecińska 23. 28219g

Piec c.o. duży używany tani sprzedam, telefon 430-20. 28921g

Piec węglowy stalopalny do ogrzania 40 m² powierzchni kupię. Tel. 736-02. 28180g

WAWRZYNIEC GRZYBEK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Wirach k. Poznania.

Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego

składa

Dyrekcja, RZ, POP oraz współpracownicy Z. D. „Suifochem” Luboń.

1194-K

JADWIGA KLAPCZYŃSKA
z domu Korytowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek 31 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

ul. Kossaka 5 m. 5. 28999g

MARIAN NOWICKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 X. br. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w żalu

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

ul. Żurawinowa 10 m. 2. 28987g

FRANCISZKA WOJTALEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek 31 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

ul. Gwardii Ludowej 31 a m. 4. 28946g

LIDIA RYDRYCH

ceniona, ofiarna pracowniczka, wartościowy człowiek.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza i współpracownicy „Wiklina” Poznańskie Przedsiębiorstwo Trzciniańskie PT w Poznaniu.

1192-K3

JÓZEF KLUCZYŃSKI

mistrz — elektryk

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Gwardii Ludowej 49 m. 7. 29007g

Sprzedaż

Szablę polską kupię. Tel. 430-20. 28920g

Sprzedaż nowy kożuch damski. Telefon 755-31. 27764g

Tanio sprzedam suknie ślubne, welony, ubrania. Długa 9. 28423g

Sprzedaż kożuch damski nowy. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48905g.

Sprzedaż białą suknię ślubną wraz z kapeluszem. Poznań, ul. Krzyżowa 18 m. 13. 27991g

Sprzedaż maszynę dziewiarską, dwupłytkową, nową „Veritas” Kochanowskiego 19 m. 15. 28159g

Sprzedaż akordeon Weltmeister guzikowy. Poznań, Dzierżyńskiego 153 m. 5a. 27798g

Kupię maszynę do szycia. Gorzowska, Puszczyno-Kopernika 8, tel. 134. 27795g

Sprzedaż warsztat instalacyjny i c.o. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 27808g.

Nowy szwedzki palnik centralnego ogrzewania — sprzedam. Tel. 41-82-04. 27889g

Sprzedaż stół-tawę, dwa fotele miękkie. Winogrady, Osiedle Przyjaźni 6 m. 27. 27810g

Sprzedaż futro z norek. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 27811g.

Sprzedaż głęboki wózek. Obrzeże 14 m. 2 (Dębice). 27819g

Sprzedaż norecz skóry. berety i szale. Ratajczaka 44 m. 22, od godz. 16. 27835g

Gramofon stereofoniczny, w dobrym stanie sprzedam. Cena 2.500 zł. Miódowa 26. 27885g

Samochody

Sprzedaż „Syrenę 104” rocznik 1967, stan dobry. Tel. 66-01-47 od godz. 17. 28810g

Fiata 126p sprzedam, odbiór IV kwartał 75. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28501g.

Kupię Skodę lub Dacie po małym przebiegu. Tel. 487-01. 28152g

Sprzedaż tania Skodę 1101 Combil, ul. Klimontowska 27 (Staroleka Wielka). 26488g

Sprzedaż samochód „Austin Mini Morris” 1000, rok 1970. Stan idealny — dodatkowe wyposażenie. Adres: Leszno Wlkp., tel. 53-73. 1320p

Sprzedaż „Moskwiczka 407”, stan dobry. Opalenica, ul. Spokojna 1a. 27894g

Sprzedaż Fiata 600, po kapitalnym remoncie. Kaźmierza Matuszkowiak — Kościół, ul. Poznańska 1. 27904g

Okazja! Samochód Gaz 51 (Lublin), stan idealny — sprzedam lub zamienię na osobowy (może być po wypadku z minimalnym przebiegiem). Listy: Jerzy Chodunów, 41-800 Zabrze, Dąbrowskiego 27-a/1. 2448-K2

Kupię silnik Diesla BMC 1500 lub podobny. Sochaczewska 13 m. 8. 27741g

Kupię Skodę 1000 MB. Fiatne w dwóch ratach. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27672g.

Mikrobus Volkswagen 1200 sprzedam okazjnie. Ludwik Olejniczak, Włoszako wice, ul. Grotnicka 22. 27954g

Lokale

Absolwentka AM poszukuje pokoju. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28727g.

Na bieżący i następny rok akademicki, przyjmuję studentkę (Rataje). Warunki bardzo dobre. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28527g.

Młode małżeństwo bezdzietne, członkowie SM — poszukuje pilnie pokoju w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27804g.

Przyjmę dwóch panów na pokój. Stęszewska 19. 27813g

Poszukuję pokoju dla 2 panienek oraz małżeństwa bezdzietnego. Najchętniej w okolicy Winia ry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 27697g.

Wrocław! Spółdzielce M-1 — zamienię na podobne w Poznaniu. Telefon Poznań 714-94. 27702g

Leszno — kupię lub wydzierżawię lokal na usługi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27718g.

Panią uczącą się poszukuję pokoju w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 27728g.

Kupię własnościowe M-6, M-5 lub M-4 Poznań. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27738g.

M-4 — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27834g.

ANTONINA MATUSZAK
z domu Stachowiak

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 bm. o godz. 8.40 na cmentarzu na Junikowie.

Strapiiony mąż z rodziną

Poznań, Osiedle Jagiellońskie 25/18.

WERONIKA KOCZOROWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 15 w Rogoźnie.

W smutku pogrążona

RODZINA

28970g

IGNACY KURBEL

Pukownik w st. spocz. uczestnik 2 wojen światowych, wiezień oflagi, odznaczony: Orderem Odrodzenia Polski Ludowej, „Wirtuti Militari” Krzyżem Walecznych, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Wlkp. Krzyżem Powstańców, medalami „Polska swemu obrońcy”, „Za wolność i lud”, odznaką Zasłużony dla Województwa Poznańskiego

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. w godzinach południowych w Kępnie, gdzie nastąpi złożenie Drogiego Zmarłego do grobowca rodzinnego.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA

Dom żałoby: Kępno — al. Marcinkowskiego 6 28992g

WAWRZYNIEC GRZYBEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu parafialnym w Wirach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

28916g

TEOFIL ZAWIELAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 bm. o godz. 10.30 z domu żałoby w Garbach do kościoła parafialnego w Madrym.

W żałobie pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Garby k. Sulęcinka. 28924g

JÓZEF GRZECZULSKI

ppor., powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańców, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, b. więzień obozów koncentracyjnych Mauthausen — Gusen

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Polna 15. 28931g

ZAWIADAMIAMY — że z dniem 1. X. 1975 roku

Przedsiębiorstwo Remontowo - Montażowe Handlu Wewnętrznego we Wrocławiu

Zakład w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 225

ZMIENIŁO NAZWĘ — na:

PRZEDSIĘBIORSTWO

REMONTOWO - MONTAŻOWE „PROMER”

we Wrocławiu

Zakład w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 225,

telefon nr 67-20-21 — nr kodu 60-959

nr konta bankowego NBP IV O/Poznań: 1221-6-4346. 5816-K1

Nieruchomości

Sprzedaż budynek czynszowy, mieszkaniem, ogrodem w centrum Ostrowa. Wiadomość Ostrow Wlkp. Asnyka 51 b m. 1, po godz. 17. 2083g

Sprzedaż domek wraz z ziemią 1894 m², Poznań, ul. Sycowska 8 — oglądać można we wtorek, czwartki od godz. 12-15. Blizsze informacje: T. Bratkowski, Oława, B. Chrobrego 120 m. 13, tel. 31-43, po godz. 17. 28429g

Dnia 23. X. 75 r. w sklepie galanterii skórzanej przy ulicy Dąbrowskiej między godz. 17-17.30 zgubiono obrączkę ślubną. Zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 67-38-27. 28901g

Zguby • Różne

Dnia 23. X. 75 r. w sklepie galanterii skórzanej przy ulicy Dąbrowskiej między godz. 17-17.30 zgubiono obrączkę ślubną. Zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 67-38-27. 28901g

ANTONINA MATUSZAK
z domu Stachowiak

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 bm. o godz. 8.40 na cmentarzu na Junikowie.

Strapiiony mąż z rodziną

Poznań, Osiedle Jagiellońskie 25/18.

WERONIKA KOCZOROWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 15 w Rogoźnie.

W smutku pogrążona

RODZINA

28970g

IGNACY KURBEL

Pukownik w st. spocz. uczestnik 2 wojen światowych, wiezień oflagi, odznaczony: Orderem Odrodzenia Polski Ludowej, „Wirtuti Militari” Krzyżem Walecznych, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Wlkp. Krzyżem Powstańców, medalami „Polska swemu obrońcy”, „Za wolność i lud”, odznaką Zasłużony dla Województwa Poznańskiego

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. w godzinach południowych w Kępnie, gdzie nastąpi złożenie Drogiego Zmarłego do grobowca rodzinnego.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA

Dom żałoby: Kępno — al. Marcinkowskiego 6 28992g

WAWRZYNIEC GRZYBEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu parafialnym w Wirach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

28916g

TEOFIL ZAWIELAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 bm. o godz. 10.30 z domu żałoby w Garbach do kościoła parafialnego w Madrym.

W żałobie pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Garby k. Sulęcinka. 28924g

SYLWESTER JUR

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

29011g

ZAWIADAMIAMY — że z dniem 1. X. 1975 roku

Przedsiębiorstwo Remontowo - Montażowe Handlu Wewnętrznego we Wrocławiu

Zakład w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 225

ZMIENIŁO NAZWĘ — na:

PRZEDSIĘBIORSTWO

REMONTOWO - MONTAŻOWE „PROMER”

we Wrocławiu

Zakład w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 225,

telefon nr 67-20-21 — nr kodu 60-959

nr konta bankowego NBP IV O/Poznań: 1221-6-4346. 5816-K1

Nieruchomości

Sprzedaż budynek czynszowy, mieszkaniem, ogrodem w centrum Ostrowa. Wiadomość Ostrow Wlkp. Asnyka 51 b m. 1, po godz. 17. 2083g

Sprzedaż domek wraz z ziemią 1894 m², Poznań, ul. Sycowska 8 — oglądać można we wtorek, czwartki od godz. 12-15. Blizsze informacje: T. Bratkowski, Oława, B. Chrobrego 120 m. 13, tel. 31-43, po godz. 17. 28429g

Dnia 23. X. 75 r. w sklepie galanterii skórzanej przy ulicy Dąbrowskiej między godz. 17-17.30 zgubiono obrączkę ślubną. Zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 67-38-27. 28901g

Zguby • Różne

Dnia 23. X. 75 r. w sklepie galanterii skórzanej przy ulicy Dąbrowskiej między godz. 17-17.30 zgubiono obrączkę ślubną. Zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 67-38-27. 28901g

ANTONINA MATUSZAK
z domu Stachowiak

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 bm. o godz. 8.40 na cmentarzu na Junikowie.

Strapiiony mąż z rodziną

Poznań, Osiedle Jagiellońskie 25/18.

WERONIKA KOCZOROWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 15 w Rogoźnie.

W smutku pogrążona

RODZINA

28970g

IGNACY KURBEL

Pukownik w st. spocz. uczestnik 2 wojen światowych, wiezień oflagi, odznaczony: Orderem Odrodzenia Polski Ludowej, „Wirtuti Militari” Krzyżem Walecznych, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Wlkp. Krzyżem Powstańców, medalami „Polska swemu obrońcy”, „Za wolność i lud”, odznaką Zasłużony dla Województwa Poznańskiego

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. w godzinach południowych w Kępnie, gdzie nastąpi złożenie Drogiego Zmarłego do grobowca rodzinnego.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA

Dom żałoby: Kępno — al. Marcinkowskiego 6 28992g

WAWRZYNIEC GRZYBEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu parafialnym w Wirach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

28916g

TEOFIL ZAWIELAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 bm. o godz. 10.30 z domu żałoby w Garbach do kościoła parafialnego w Madrym.

W żałobie pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Garby k. Sulęcinka. 28924g

SYLWESTER JUR

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

29011g

Komunikat

Zarząd Dróg i Mostów w Poznaniu informuje, że w związku z prowadzeniem prac konserwacyjnych wiaduktów na Górczynie w Poznaniu, wprowadza się

ZAMKNIĘCIE RUCHU KOŁOWEGO
po stronie wschodniej wiaduktu Górczyn na okres od 3 listopada 1975 roku, do 31 grudnia 1975 roku.

Wprowadza się w tym okresie ruch dwukierunkowy na wiadukcie po stronie zachodniej. 5849-K1

TEATRY

OPERA — g. 19 „Gloconda”.
MUZYCZNI — g. 19 „Kulietka
serc”.
POLSKI — g. 19 „Małe morder-
stwa”.
NOWY — g. 19 „Oni”.
LALKI I ANTOJA (scena Marci-
nek) — g. 19 „Tygrysek”. g. 17
„Szalony odkurzaczy”. „Detektyw
reka”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14
„Strach na wróble” (USA 15 l.), g.
16, 18 „Lancelot” (fr. 15 l.), g. 20
„Szepty i krzyki” (szw. 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 15.30,
„Smakczak na boisku” (szw. b.o.),
17.30, 20 „Spacer w wiosennym
deszczu” (USA 15 l.).
APOLLO — g. 10, 12, 14, 16, 18
„Flap i Flap w Legi Cudoziem-
skiej” (USA b.o.), g. 19.45 „Dzień
Szakala” (ang.-fr. 15 l.).
BAŁTYK — g. 9.45, 12.30, 15.15,
18, 20.30 „Noce i dnie” cz. I (pol.
15 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20
„Mr. Majestaty” (USA 15 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30
„Mściciel” (USA 18 l.).
GWIAZDA — g. 13, 16 „Wielki
Gatsby” (USA 15 l.), g. 19 „Spar-
takus” (USA 15 l.).
MALTA — g. 19 — s. zamkn.
DKE „Malta”.
MINIATURA — g. 15.30, 17.30,
19.30 „Dzielnik wojak Rosolino”
(jug. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Su-
garland Express” (USA 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30,
20 „Doktor Judy” (pol. 15 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15
„Unkas ostatni Mohikanin” (rum.
b.o.), g. 17, 19.30 „Charley Varrick”
(USA 18 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Nie
unikniesz przeznaczenia” (fr. 15 l.).
TECZA — g. 17 „Ułzana — wódz
Apaczów” (NRD b.o.), g. 19 „Nie-
uchwytny morderca” (wł. 18 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 20
„Absolwent” (USA 18 l.), g. 16, 18
„W te dni przedwiosenne” (pol. 15
l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 14.45, 16.45, 18.45 „Aferzysta”
(radz. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20.15 „Noce i dnie” cz. II (pol. 15
l.).
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Magel-
lan powraca” (rum. 15 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15
„Kasztany milosiej” (wł. b.o.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18
„Wykopalska Pompei”.

DZIEURY

SZPITAL: interny, chirurgia,
okulistyka, neurologia — ul. Walki
Młodych 7; laryngologia — ul. Przy-
byszewskiego 49.
Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-99;
nagłe zachorowania w domu i po-
rady lekarskie — tel. 63-735, wy-
padki uliczne i w miejscach pu-
blicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
32-03-31; Osiedle Piastowskie 15, tel.
722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30. Pod-
stacja Poloniz-Ginekologiczna, ul.
Jackowskiego 41, tel. 419-268; ul.
Kosciuszki 103, tel. 544-44; Luboń,
tel. 99 i 544-44; Swarzędz — tel.
209 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia czynny
codziennie oraz w niedziele i
święta w godz. 7-22, tel. 999.
Telefon Zaufania — 998 czynny
całą dobę, al. Marcinkowskiego —
dyżurny: lekarz psychiatra wzgl.
psycholog Porady prawne z za-
kresu prawa rodzinnego, chorób
wenerycznych i z zakresu służby
zdrowia — tel. 990.
Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego
349, Głogowska 107/109, Główna 53,
Mickiewicza 22, Mazowiecka 12,
Kornicka 24, Słowiańska, Staro-
łęka, 13, al. Marcinkowskiego 11
(całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Propozycje do
Listy Przebojów; 8.10 Mel. naszych
przypięci; 8.35 Bydgoski koncert
rozykwy; 9.05 Dla kl. III i IV (ję-
zyk polski); „Zawsze niech będzie
las”; 9.25 Zesp. lud. różnych ra-
diofonii; 10.08 Muz. staropolska;
10.30 „Rozmysłania nad Chrysta” —
fr. pow.; 10.40 Blues nie
tylko śpiewany; 11.05 Nie tylko dla
kierowców; 11.12 Muz. polska
melodii; 11.30 Koncert przed hej-
nałem; 12.25 Złote melodie filmo-
we; 13. Muz. „Mazowsze”; 13.15
Dom i my; 13.30 Katalog wydaw-
niczy; 13.35 Polska muzyka ope-
rowa; 14 Sport to zdrowie; 14.05
„Człowiek i środowisko” — „Rola
organizacji społecznych w ochro-
nie środowiska” — gaw.; 14.10 Spot-
kanie z folklorem; 14.25 Dyskote-
ka; 15.10 Tańce z baletów klasycz-
nych; 15.30 Estrada przyjaźni; 15.40
U przyjaciół; 16.11 Z polskiej fo-
noteki; 16.30 Aktualności kultural-
ne; 16.35 Młody Jazd polski; 17 Ra-
dioakurier; 17.20 Rytmopost; 17.40
Radio Roma prezentuje; 18 Muzy-
ka i Aktualności; 18.25 Nie tylko
dla kierowców; 18.30 Twórcy po-
lskiej piosenki — T. Urgan; 19.15
Parada polskiej piosenki; 20.05
„Trudności lingwistyczne związa-
ne z nauczaniem pojęć teorii zbio-
rów” — aud. prof. dr. Z. Semede-
niego; 20.25 75 lat muzyki naszego
stulecia; 21.15 Koncert żywych; 22.20
Muzyka; 22.30 „Spory o wartości” —
„Życie rodzinne a praca zawo-
dowa; 22.45 Mini recital L. Prus;
23.05 Korrespondencja z zagranicy;
23.10 Kone. żywych od Polonii za-
granicznej dla rodzin w kraju;
WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4,
5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20,
21, 22, 23.
PROGRAM II: 1.25 Duet gitar:

Kalejdoskop POZNAŃSKI

Z występów w stolicy NRD
powróciła Agnieszka Ducz-
mał. Poznańka dyrygowała
m. in. na wielkim koncercie ga-
lowym w Berlinie z okazji
Światowego Kongresu Kobiet.
Pod jej batutą chór i orkiestra
symfoniczna Radia Berlińskiego
oraz soliści z USA wykonali
fragmenty oper: „Juliusz Cezar”
— J. Haendla i „Porgy and Bess”
— G. Gershvina a także kantatę
D. Szostakowicza „Za pokój na
świecie”.

Oprócz szeregu zobowiązań
indywidualnych, zespół Tea-
tru Muzycznego w Poznaniu dał
(25 bm.) — w ramach czynu przed-
zjazdowego — dodatkowy spektakl
sztuki „Ruletka serc”, z którego
cały dochód przeznaczono na
Centrum Zdrowia Dziecka. (wig)

Jeżycka młodzież propaguje trzeźwość

Zakończony niedawno Ty-
dzień Propagandy Trzeźwości
upłynął na Jeżycach pod zna-
kiem ogólnoszkolnego konkur-
su na gazetkę ścienną i pla-
kat o tematyce przeciwalko-
holowej. Szkoły podstawowe i
średnie całej dzielnicy przy-
stąpiły do niego gremialnie,
przedkładając komisji kon-
kursowej po kilkanaście wyko-
nanych przez uczniów prac,
interesujących traktujących pro-
blem. Impreza finałowa TPT
w klubie „Wierzbak” połączo-
na była z koncertem rozryw-
kowym i wręczeniem nagród
i upominków zwycięzcom kon-
kursu. Otrzymali je: za gazet-
kę — I i II Liceum Medyczne,
a III — Szkoła Podstawo-
da nr 73, za plakat natomiast
I — Technikum Energetyczne
II — SP nr 70 i III — SP nr
73. Podczas Tygodnia odbyło
się też kilka imprez propagan-
dowych dla młodzieży (m. in.
w szkole nr 23 i w harcówce
na ul. Widnej), składających
się z występów artystów scen
poznanskich i zgaduj-zgaduli
o zwalczaniu alkoholizmu. (bop)

Odpowiadamy

H. J. Os. Swierczewskiego. —
Nie możemy interweniować w
sprawie nieporządków domowych,
nie znając dokładnego Pani adre-
su. Radzimy zwracać się w takich
sprawach do Komitetu Obwod-
owego lub Osiedlowego. (3417)
Urszula M. z poznańskiego. — Ar-
leta obchodzi imieniny 24 paździer-
nika, 9 i 13 lutego oraz 8 stycz-
nia. (3260)

Informujemy

Dzisiaj: ● godz. 20 impreza jaz-
zowa z cyklu „Michał Urbanak w
USA” w SKMT „Akumulatory” —
ul. Zwierzyniecka 7.
● Studencka Agencja Porad
Prawnych udziela porad z zakresu
prawa administracyjnego, cywil-
nego, rodzinnego, karnego oraz prze-
pisów stypendialnych i zatrudnie-
nia w każdej środę w godz. 15-16 —
ul. Fredry 7 pokój numer 15.

Alber i Strobel; 8.35 Sprawy
cozienne; 8.55 Muz. spod strzechy;
9 J. Sibelius: IV Symf. a-moll op.
63; 9.40 Tu Radio Musika; 10 Czy
stworzyć muzeum sztuki w Zali-
piu; 10.15 Polska muzyka współ-
czesna na flet i klarnet; 10.40 Nie
ma marginesu; 11 Dla kl. VII (geo-
grafia); „Dzień dobry, sąsiedzie”;
11.25 Śpiewają „Trubadury”; 11.35
Choroby weneryczne nadal groźne;
11.40 Alkohol, alkoholizm, alko-
hol; 11.45 Od Tat do Bałtyku; 11.50
Radiowa poradnia rodzinna; 12 „O
złocie bez emocji” — „O zastoso-
waniu złota w technice XX wie-
ku”; 12.20 Muzyka; 12.35 „Podry-
wacz” — fragm. opow. E. Dobro-
wolskiego; 12.55 Mini przegląd fol-
klorystyczny — Turcja; 14 Wieści,
lepiej, taniej; 14.15 Czas i ludzie
— aud. kombatancka; 14.35 W. A.
Mozart: Kwartet fortep. g-moll
K. V. 478; 15 Program dla dzie-
ciat i chłopców; 15.40 Co się wam
w tej audycji najbardziej podoba;
16 Z mikrofonem przez trzy zła-
ny; 17.25 Aud. ekonom. K. Pier-
chlewicza; 17.35 Kwadrans polskich
piosenek; 17.50 Radioproszę; 17.55
Z cyklu: „Tematy nieaktualne” —
felieton; 18.05 Muzyka po pracy;
18.40 „Postawy i wzory” — „Part-
nerstwo — jego rola w życiu” —
aud. z udz. dr. K. Starczewskiej
i dr. J. Mellibrudy; 19 Utwory na
fortepian op. 11 A. Schoenberga;
19.15 Język rosyjski — premiera;
19.30 Muzyka; 19.40 Rep. literacki:
„Pierwszy krok”; 20 Skrzypek A.
Busch i pianista R. Serkin grają
I Sonatę G-dur op. 78 J. Brahmsa;
20.30 „Gry polskie” — radiowy ka-
baret poetycki T. Kubiaka; 21 Chór
„Madrigal” z Sofii p.d. S. Krale-
wa — na IV Międzynar. Festiwalu
Muzyki Dawnej Krajów Europy
Środkowej i Wschodniej w Byd-
goszczy — 1975 r.; 21.50 Echo XIX
Festiwalu „Warszawska Jesień”;
22.30 Konfrontacje; 23 Co pisać o
muzyce; 23.20 Wieczorna serenada;
23.35 Co słychać w świecie; 23.40

Na północnych obszarach Poznania

Osiedle w nowoczesnym kształcie

Jeszcze tak niedawno koncepcja rozbudowy Poznania w
kierunku północnym wydawała się odległym zamierzeniem,
zgola wizją tylko architektów. Tymczasem niewiele upły-
ło czasu, a projekt stał się rzeczywistością. Winogradi, dru-
gie po Ratajach największe osiedle Poznania, są tego potwier-
dzeniem. W ciągu zaledwie kilku lat, do wybudowanych tutaj
domów, wprowadziło się już około 30 000 mieszkańców.

Miasto się rozbudowuje zawa-
żając się na wyznaczonych na pół-
nocy dalsze tereny pod nowe
osiedla. Kolejne, dla około 75
tysięcy mieszkańców zlokalizo-
wane za ul. Lechicką, powyżej
Winograd, Dzięki między-
ianym tej inwestycji — w
myśl programu społecznego VI
Zjazdu i Wytycznych na VII
Zjazd PZPR — szybciej zaspo-
kajane będą mieszkaniowe po-
trzeby Poznania.

W przyszłym roku, równole-
gle z kontynuacją budowy do-
mów na Winogradach, prowa-
dzone będą prace na nowym
osiedlu położonym między uli-
cami: Lechicką i torami kolej-
owymi oraz nowo projektowa-
ną Obornicką i Umultowską.
Obecnie trwa tutaj uzbieranie
terenu i z chwilą przystąpienia
do wykopów pod fundamen-
ty pierwszych budynków
będzie ono gotowe. Jednocześnie
w pracowni „Inwestprojek-
tu” w Poznaniu, kierowa-
nej przez mgr. inż. Jerzego
Grauscha, opracowywane są za-
łożenia techniczno-ekonomiczne.
Przygotowywane są one na
podstawie koncepcji konkurso-
wej, opracowanej przez zespół

Gabinet poradnictwa zawodowego

Wojewódzka Poradnia Wy-
chowawczo-Zawodowa w Poz-
naniu przekazała wczoraj do
dyspozycji nauczycieli-dorad-
ców zawodowych i pedagogów
szkolnych gabinet orientacji i
poradnictwa zawodowego. Zgro-
madzone w nim materiały po-
mocnicze, informacyjne oraz
szkoleniowe stanowiące pracy
pomogą nauczycielom w pro-
wadzeniu zajęć, a uczniom u-
łatwią podjęcie decyzji o wy-
borze przyszłego zawodu. Gabi-
net służyć będzie pomocą
również uczniom szkół po-
nadpodstawowych. Informa-
cji, konsultacji oraz po-
rad udzielać będzie peda-
gog i psycholog. Gabinet
znajduje się w budynku XII
Liceum Ogólnokształcącego w
Poznaniu przy al. Stalingradz-
kiej 43.

Również wczoraj w Szkole
Podstawowej nr 30 na Osied-
lu Przyjaźni w Poznaniu za-
inaugurowano zajęcia w pra-
cowni psychologii szkolnej. No-
wa placówka, której organiza-
torem jest Instytut Psycholo-
gii UAM będzie prowadziła
działalność naukową oraz słu-
żyła szkole pomocą w rozwią-
zywaniu problemów psycholo-
giczno-wychowawczych. (bg)

Makieta zespołu mieszkani-
owego, którego budowę rozpocz-
nie się w przyszłym roku.

lom technicznym) opracowała
pracownia Poznańskiego Kom-
binatu Budowlanego w Suchym
Lesie. Dla zróżnicowania archi-
tektury zamierza się tutaj bu-
dować także spółdzielcze zesp-
ły domków jednorodzinnych.

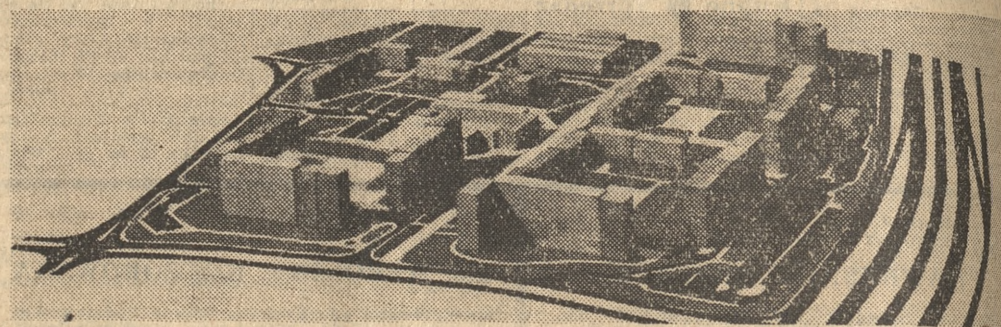
Na nowoczesność osiedla Piąt-
kowo-Naramowice składać się
będzie wiele elementów. Opr-
acowywane na podstawie no-
wych wskaźników urbanistycz-
nych, pozwala architektom na
przestrzenie rozmieszczenie
budynków. Całe osiedle zaj-
mie bowiem około 800 hektar-
ów (Winogradi dla około 70
tysięcy mieszkańców powstają
na znacznie mniejszym obsza-
rze — 275 ha.) Pod dostatkami
jest więc miejsca, aby domy
stały w dużej odległości od
siebie. Przestrzeń między ni-
mi można zatem racjonalnie
wykorzystać, przeznaczając ją
na zieleń. Szczegółowo też opra-
cowuje się małą architekturę
osiedla. Jego ozdoby stanowiąc
będą estakady, fontanny, per-
gole, skałki z różnorodną roś-
linnością, kwietne klomby itp.
Zróżnicowanie terenu wyko-
rzysta się dla urozmaicenia
krajobrazu.

Przyszłych mieszkańców
osiedla Piątkowo-Naramowice
(inwestor — Poznańska Spół-
dzielnia Mieszkaniowa) z pew-

nością zainteresuje metraż
mieszkań. Otóż wszystkie one
zaprojektowano według no-
wych normatywów. Wielkość
np. M-3 wyniesie będzie 49,4
metry kwadratowe powierzch-
ni użytkowej (wcześniej sta-
wiane — 38 m kw.), a M-4 —
63,3 m kw. (poprzednio — 48
m kw.) Nowoczesnymi metoda-
mi budowane będą także obiek-
ty użyteczności publicznej. Du-
że szkoły projektowane z myślą
o reformie szkolnictwa (śro-
dowiskowe i satelitarne) oraz
przedszkola montowane będą z
wielkiej płyty „Rataje 76”. Na-
tomiasz pawilony handlowo-us-
ługowe powstawać będą z lek-
kiej konstrukcji stalowej i obu-
dowy produkowanej przez „Me-
talplast” w Obornikach.

Architekci czynią wszystko
aby osiedle odpowiadało wymo-
gom współczesności. Jego o-
stateczny kształt zależeć będzie
jednak w dużej mierze
od producentów elementów pre-
fabrykowanych, a także od wy-
konawców.

ANNA SIEKIERKA



Jak stracić zdrowie i gotówkę?

Większość ofiar rozbojów jest w stanie nietrzeźwym

Rozboje należą do grupy przestępstw przeciwko mieniu,
niemniej jego zabór łączy się najczęściej z zagrożeniem
zdrowia, a nawet życia — stąd też tak znaczne ich spo-
łeczne niebezpieczeństwo. Organy ścigania traktują rozboje
z właściwą surowością i stanowczością, sądy wymierzają ka-
ry na ogół oscylujące w kierunku górnej granicy sankcji (od
3 do 15 lat pozbawienia wolności), a jednak pewna znana
już sceneria, powtarza się. Najpierw — alkoholowa libacja,
potem — zawarcie przypadkowej znajomości (ów przypadek
jest najczęściej wyreżyserowany przez sprawców). Final-
nie — jak zwykle — smutny.

22 bm. pewien mieszkaniec Czerwona, bawił późną porą
w „Turystycznej” na St. Rynku. Poznał tam 36-letnią Bar-
barę H., „profesjonalistkę” w owym najstarszym zawodzie
świata. Alkohol ułatwił nawiązanie bliższych kontaktów,
też kiedy nadeszła noc, zaopatrzyli się w „pół litra” i pospi-
szyli do mieszkania Barbary H. W ślad za nimi — „znajomi”
pani „Basi” 39-letni Zbigniew J., 27-letni Włodzisław W.,
33-letni Albin S. — wszyscy trzej nie pracujący, karani za
kradzieże oraz 37-letni Henryk R. — pracujący wprawdzie,
lecz również karany za kradzieże. W tak „dobrowolnej” kon-
pani skomponowano zakupioną wódkę, a że nie był to pierw-
szy alkohol tej nocy — zaszumiło w „czubach” i niefortu-
ny amator przegrywał, ani się obejrzał, gdy uieruchomiono
i ograbiono portfel z 10 000 zł. Potem wyrzucono został pro-
stu z mieszkania. Śledztwo w toku.

Także 22 bm. około 17, w barze „Caro” (ul. Garbary) za-
bawił się Wojciech D. Był już w niezłym „humorze”, kiedy
zaczęła go 40-letnia Bernadetta R., (także znanej profesji)
i zaproponowała by kupił coś dla poprawienia nastroju,
a wtedy może czuć się zaproszony do mieszkania jej kole-
żanki — Lucji J., gdzie miło spędzą czas. Wojciech D. na-
wiedził „pół litra” i tak oto znalazł się w melinie. Wkrótce za-
wił się tu też „znajomy” Bernadetty R. — 43-letni Zb-
gniew N., pracujący dorywczo, karany za kradzieże i pra-
stępstwa o charakterze chuligańskim. Podczas wspólnej „li-
biady”, Zbigniew N. niespodziewanie i w sposób brutalny
zaatakował Wojciecha D., uderzając go wielokrotnie i wy-
bijając mu zęby. Tak „przygotowane” ofierze zabrał następnie
zegarek na rękę, dokumenty oraz 450 zł. Zegarek i dokumen-
ty milicja odzyskała, pieniądze — przepłacił. Śledztwo trwa.

I jeszcze jeden przykład. 21 bm. około 19, w pobliżu bar-
„Popularny” (na Główniej) został pobity i ograbiony Andrzej
G., spoza Poznania. Najpierw poszkodowany, w gronie
sprawców napadu popijał w barze. Potem — zabrał stamtąd
„pół litra” i przeniósł się „pod chmurkę”. W trakcie libacji
18-letni Marek J. (nie pracuje, karany za kradzieże i włama-
nia) oraz 29-letni Jan S. (nie pracuje, karany za kradzieże
i rozboje, w marcu br. opuścił właśnie zakład karny) — po-
bili Andrzeja G. i zabrali mu zegarek oraz 1 200 zł. Milicja
odzyskała jedynie zegarek. Śledztwo w toku.

Przykłady te nie dobiegaliśmy celowo. To tylko niektóre
z rozbojów odnotowanych w milicyjnych kronikach w ciągu
ostatnich dni. Charakterystyczne jednak, iż zdecydowana
większość z nich obraca się wokół znanego stereotypu: alko-
hol — przypadkowe znajomości. Statystyki stwierdzają, że
— o ile w stanie nietrzeźwym znajduje się (na ogół) połowa
sprawców rozbojów, o tyle przynajmniej dwie trzecie ofiar
jest pod znacznym działaniem alkoholu. Proporcje zmie-
szające do refleksji. Ceną bezdennej lekkomyślności pospo-
kodowanych jest bowiem nie tylko utrata gotówki i wartości-
cennych przedmiotów, lecz także — poważne nierzadko —
obrażenia i uszkodzenia ciała.

Przy okazji rodzi się pytanie: jak egzekwowane są pra-
pisy ustawy o zwalczaniu alkoholizmu (z 10 grudnia 1959 r.)?
Z pewnością nie w pełni. Art. 1, paragraf 2 stwierdza, że
nie, iż „zabrania się sprzedaży i podawania napojów alkohol-
owych osobom nietrzeźwym”. Kto normy tej nie respektuje,
podlega karze pozbawienia wolności do lat 2; karze
grzywny do 10 000 zł. Tej samej karze podlega kierowni-
k i zakładka gastronomiczna, który wskutek braku nad-
zoru lub niedbalstwa — dopuszcza do sprzedaży alkoholu
osobom nietrzeźwym.

Przepis jest więc stanowczy i jasny. A jak bywa w prak-
tyce? (res)